

**POWIAT
BIERZE
KREDYT**

STR. 4

KURIER Kwidzyński

Kwidzyn1.pl

**MIAŁ PONAD
2,5 PROMILA
I SĄDOWY ZAKAZ**

STR. 5

POMORZA **BLISKO WAŻNYCH SPRAW** • Tygodnik lokalny powiatu kwidzyńskiego • Wychodzi od 1991 roku NR 23/1402 • 6.06.2018 r. • Cena: 2,60 zł (w tym VAT 5%)

KWIDZYN • GMINA KWIDZYN • GMINA PRABUTY • GMINA GARDEJA • GMINA RYJEWO • GMINA SADLINKI



**Ukradł tablet,
torbę
i pieniądze**

STR. 2



**Boże Ciało
w Kwidzynie
Fotoreportaż**

STR. 8-9



**Biesiadowanie
w Cyganach**

GARDEJA. Po raz kolejny Cygany stały się powiatową stolicą piosenki biesiadnej. Na scenie wystąpiło 18 kapel i wykonawców. Nie zabrakło także debiutantów.

STR. 3

**Kocham
piłkę nożną**

SADLINKI. Aleksander Cybulski, zawodnik Spójni Sadlinki, zakończył swoją piłkarską karierę. W swoim sportowym życiu rozegrał ponad tysiąc meczów...

STR. 14-15

Wandalizm na plaży nad jeziorem Sowica **Ktoś celowo podpalił kontener?**

STR. 3



ZNAJDZIESZ NAS NA FACEBOOKU facebook.com/Kwidzyn1



WFOŚiGW
w Gdańsku

POMORSKI EKOLOG STR. IV

**INKUBATOR
MA SIĘ
DOBRZE**

STR. 5

**SZCZEPIENIA
WE WSZYSTKICH
GMINACH**

STR. 12

**POSTAWIŁA
NA TRÓJBÓJ
SIŁOWY**

STR. 16

KRONIKA USC KWIDZYN

W minionym tygodniu udzielono 8 ślubów. W tym czasie (od 29 kwietnia do 4 czerwca) zarejestrowano również przyjęcie na świat 20 dzieci, w tym 11 chłopców.

Zmarło natomiast 11 osób.

Nazwisk niestety podać nie możemy, bowiem według kwidzińskiego USC umożliwia to przyjęte przez Unię Europejską ogólne rozporządzenie o ochronie danych osobowych (RODO).

MĘCZYŻNA UKRAŁ TABLET, TORBĘ I PIENIĄDZE

Za usiłowanie odpowie jak za włamanie

PRABUTY. 29-letni mężczyzna chciał włamać się do domu jednorodzinny w Prabutach, jednak w porę został spłoszony przez właścicieli. Jakiś czas później okradł jednak 66-letnią pacjentkę miejscowego szpitala zabierając jej tablet, torbę i pieniądze. Mężczyzna został zatrzymany przez policjantów.

Do kradzieży doszło w ubiegłym tygodniu (2 czerwca) na terenie szpitala w Prabutach. Policjanci otrzymali wówczas zgłoszenie, że 66-letniej pacjentce prabuckiego szpitala nieznanemu mężczyźnie ukradł tablet, torbę, papierosy oraz pieniądze w kwocie 180 złotych.

Funkcjonariusze którzy pojechali na miejsce ustalili, że złodziej wykorzystując nieobecność kobiety, ukradł jej tablet, pieniądze, torbę i papierosy. Zgłaszająca wyceniła wartość strat na 800 złotych. Jeszcze tego samego dnia 29-letni sprawca kradzieży został zatrzymany przez policjantów. Jak się okazało ten sam sprawca w godzinach porannych usiłował włamać się do domu jednorodzinny na terenie Prabut. Został jednak spłoszony przez właścicieli – wyjaśnia st. sierż. Anna Filar z Komendy Powiatowej Policji w Kwidzynie.

Mężczyzna trafił do policyjnego aresztu. Warto przypomnieć, że przestępstwo kradzieży zagrożone jest karą do 5 lat pozbawienia wolności. Za usiłowanie włamania grozi kara jak za dokonanie takiego przestępstwa, a więc do 10 lat pozbawienia wolności.

(fox)



Za usiłowanie włamania grozi kara jak za dokonanie takiego przestępstwa, a więc do 10 lat pozbawienia wolności. Fot. KPP Kwidzyna

Policja apeluje

Jeśli udajesz się w miejsce, gdzie telefonu, tabletu nie będziesz mógł mieć ciągle przy sobie, jak np. basen, siłownia, fitness klub, szpital, zabiegi rehabilitacyjne, specjalistyczne badania lekarskie, itp. ustal wcześniej czy będzie tam możliwość skorzystania ze schowka lub jest inne zabezpieczenie szatni. Jeśli nie, to rozważ czy sprzęt ten będzie Ci niezbędny. Noś przy sobie, spisany na kartce, numer identyfikacyjny twojego telefonu lub tabletu tzw. IMEI. Jeśli masz taką możliwość oznakuj swój sprzęt elektroniczny, umożliwi to jego szybsze odzyskanie. Po stwierdzeniu kradzieży, natychmiast powiadom o tym fakcie operatora. Zablokuje on twoje konto.

KOLEJNE ZAPOZNANIE Z BATALIONAMI.

Terytorialsi zapraszają do Malborka

MALBORK. Już 6 czerwca w malborskim WKU wszyscy zainteresowani wstąpieniem w szeregi Wojsk Obrony Terytorialnej, będą mieli okazję ponownie zapoznać się z przyszłym miejscem pełnienia służby. Po spotkaniu przyszli terytorialsi będą mieli możliwość pobrania i złożenia wniosku o powołanie do terytorialnej służby wojskowej. Żołnierze swoją służbę rozpoczną w 71 batalionie lekkiej piechoty w Malborku. W przyszłości, chętni do kontynuowania służby będą mogli przenieść się do tworzonych 72 bpl lub 73 bpl, a okres przebytej służby będzie wliczony do całej wysługi. W tym samym dniu zapoznanie z jednostką odbędzie się również w WKU w Gdańsku, w Człuchowie oraz Słupsku.

Wojska Obrony Terytorialnej to piąty rodzaj sił zbrojnych obok wojsk lądowych, powietrznych, specjalnych i marynarki wojennej. Stanowią one uzupełnienie i jednocześnie są komplementarną częścią potencjału obronnego Polski. Misją WOT jest obrona i wspieranie społeczności lokalnych. Twórcy piątego rodzaju sił zbrojnych wyjaśniają, że żołnierze WOT są silnie związani z ludnością i rejonem działań, w którym będą zabezpieczać obywateli i infrastrukturę. W czasie wojny będą wspierać wojska operacyjne w strefie bezpośrednich działań bojowych, a poza nią stanowić siłę wiodącą. W czasie pokoju głównym zadaniem WOT będzie przeciwdziałanie skutkom sytuacji kryzysowych i klęsk żywiołowych. Nowy rodzaj Sił Zbrojnych nie zastępuje służb ratowniczych, ale będzie wspierał i uzupełniał ich działania.

WOT w województwie pomorskim

Dowódcą 7 Brygady Obrony Terytorialnej na Pomorzu jest kmdr Tomasz Laskowski, do niedawna oficer Wojsk Specjalnych. Dowództwo 7 BOT znajduje się w Gdańsku, natomiast w Malborku, Słupsku i Kościerzynie powstają Bataliony Lekkiej Piechoty. Kadre dowódczą tworzą doświadczeni oficerowie i podoficerowie, weterani wielu misji poza granicami kraju. Ich wyszkolenie, wiedza praktyczna oraz doświadczenie są gwarancją wysokiego poziomu szkolenia w podległych batalionach.

Dla kogo Wojska Obrony Terytorialnej?

Kiedy rozpoczynała się budowa Wojsk Obrony Terytorialnej zapowiadano, że ten rodzaj sił zbrojnych ma korzystać z doświadczeń weteranów. Gen. bryg. Wiesław Kukuła uważa, że WOT stały się ważnym narzędziem zagospodarującym systemowo ten rodzaj środowiska. Weterani, w tym poszkodowani, są wśród żołnierzy za-



wodowych, żołnierzy OT i pracowników resortu ON w WOT. To ważne, by powstały rozwiązania, które będą ich aktywizowały. Drzwi WOT są otwarte nie tylko dla żołnierzy zawodowych. W szeregi Wojsk Obrony Terytorialnej wstępować mogą zarówno kobiety, jak i mężczyźni, którzy nie pełnili do tej pory żadnej formy służby wojskowej, a także rezerwiści. By zostać terytorialsem należy spełnić następujące wymagania: posiadanie obywatelstwa polskiego, zdolność fizyczna i psychiczna do pełnienia czynnej służby wojskowej, pełnoletność, niekaralność, brak przydziału kryzysowego. W szeregach WOT mile widziane są zarówno osoby aktywne społecznie, jak i te, które dopiero szukają pomysłu na siebie. Ci, którzy chcą kontynuować rodzinne tradycje patriotyczne lub po prostu szukają przygody i odrobiny adrenaliny. Przestrzeń dla siebie znajdą tu również osoby pracujące, specjaliści z różnych dziedzin, jaki poszukujący zatrudnienia. Obrona terytorialna to miejsce zarówno dla młodych, energicznych, jak i nieco starszych, z dużym doświadczeniem życiowym i zawodowym.

-WOT nie tworzy general, porucznik czy chorąży. WOT tworzą ludzie tacy jak Wy – uważa D-ca WOT.

Korzyści ze służby

Twórcy Wojsk Obrony Terytorialnej zapewniają, że pełnienie terytorialnej służby wojskowej to: inwestycja w rozwój osobisty, służba w ciekawym zespole, możliwość zdobycia nowych doświadczeń, rozwój sprawności fizycznej, rozwijanie hartu ducha i umiejętności przezwycięzania własnych słabości, a „niebagatelną wartością jest możliwość osobistego zaangażowania w budowanie systemu bezpieczeństwa kraju w duchu patriotyzmu”. Służba w WOT może być również inwestycją w rozwój zawodowy. WOT oferuje kursy oficerskie, podoficerskie, specjalistyczne oraz udział w dynamicznych szkoleniach z użyciem nowoczesnego sprzętu. Po trzech latach służby istnieje możliwość kontynuowania kariery jako żołnierz zawodowy. WOT jest idealnym rozwiązaniem dla osób, które chcą pogodzić służbę dla kraju z życiem zawodowym i rodzinnym. Terytorialsi mogą również liczyć na wynagrodzenie w wysokości ok. 500 zł miesięcznie, za gotowość bojową i szkolenia rotacyjne, a także zwrot kosztów dojazdu do jednostki na ćwiczenia.

Szkolenia w Wojskach Obrony Terytorialnej

Osoby wstępujące w szeregi WOT, które nie posiadają doświadczenia wojskowego, muszą przejść szkolenie podsta-

wowe, tzw. szesnastkę, trwające 16 dni i zakończone przysięgą wojskową. Żołnierze rezerwy czeka krótsze, 8-dniowe szkolenie wyrównawcze. Proces szkolenia terytorialistów trwa 3 lata i odbywa się przede wszystkim w systemie weekendowym. Zajęcia prowadzone są przez doświadczonych instruktorów. Pierwszy rok to szkolenia indywidualne – ogólnowojskowe, których celem jest opanowanie prawidłowych nawyków i zachowań na polu walki. Najważniejsze elementy szkolenia to: strzelanie z broni indywidualnej, taktyka, pierwsza pomoc przedmedyczna, elementy przetrwania. Szkolenie taktyczne integruje wszystkie inne przedmioty, ale priorytetem jest szkolenie ogniowe, w tym nauka bezpiecznego i efektywnego posługiwania się bronią. Podczas 16-dniowego szkolenia podstawowego statystyczny terytorialista zużywa ok. 100 sztuk ostrej amunicji. W ciągu trzech lat żołnierze WOT będą szkoleni przez minimum 124 dni po 12 godzin dziennie, a dotyczy to tylko tzw. funkcji prostych. Doskonalenie specjalistów obejmie dodatkowe dni szkoleniowe. Aktualne informacje na temat procedur naboru można znaleźć na stronie internetowej WKU w Słupsku oraz na stronie Wojsk Obrony Terytorialnej – www.terytorialsi.mil.pl

(n)

MORSUJĄCY STRACILI SWOJĄ SZATNIĘ

Ktoś celowo podpalił kontener?

PRABUTY. Na pewno nie o takim początku letnich kąpiei myśleli prabucy miłośnicy morsowania. Nieznany sprawca lub sprawcy podpalili hangar, który był ustawiony na plaży nad jeziorem Sowica. W jednej chwili z dymem „poszło” 15 tys. zł.

Od kilku lat w Prabutach aktywnie działa klub morsów. W sezonie jesienno-zimowym regularnie spotykają się w każdą niedzielę nad jeziorem Sowica, aby wspólnie zażywać lodowatych kąpiei. To, czego im brakowało to miejsca, gdzie mogliby się w spokoju przebrać, zarówno przed, jak i przede wszystkim po kąpiei. O ich mroźnym morsowaniu nasi czytelnicy mieli wielokrotnie okazję przeczytać na łamach „Kuriera Kwidzyńskiego”. Nie myśleliśmy jednak, że kolejny raz będziemy się z nimi kontaktować nie z powodu kolejnego spotkania, a z powodu aktu wandalizmu jaki ich spotkał. Kontener, który służył im za szatnię, w ubiegłym tygodniu spłonął.



Wandale podpalili kontener, który w okresie zimowym przebiegali się miłośnicy morsowania. W sezonie letnim miał on służyć jako szatnia dla ratowników wodnych.

Fot. Piotr Wojtysiak

Wszyscy jesteśmy zdruzgotani
Swego rozgoryczenia nie ukrywa Piotr Wojtysiak, prabucy mors, dla którego to zdarzenie jest wielkim nieszczęściem.

„Dzień przed tym, jak kontener został podpalony, specjalnie pojechałem na plażę aby zobaczyć czy wszystko jest w należytym porządku. Nie ukrywam, że obawialiśmy się przede wszystkim prób włamania do środka. Aby pokazać potencjalnym złodziejom, że w środku nic nie ma specjalnie podsłaniałymi okna. W najczarniejszych snach nie spodziewałem się jednak tego, że komuś ten kontener będzie przeszkadzał i go podpali. Ten akt wandalizmu odbiera człowiekowi mowę i chęci do robienia czegokolwiek w Prabutach. Po tym, co nas spotkało wszyscy jesteśmy zdruzgotani i nie możemy zrozumieć – dlaczego? Chciałbym od razu rozwiązać wszelkie wątpliwości i podkreślić, że próba podpalenia za pomocą zwykłej zapalniczki w ogóle by się nie powiodła. Kontener był wykonany z materiałów trudnopalnych. Ktoś musiał wrzucić do środka butelkę z substancją łatwopalną i dlatego ogień zniszczył naszą szatnię – informuje Piotr Wojtysiak.

**W jednej chwili stracili 15 tys. zł**

Nasz rozmówca podkreśla, że zakup kontenera był trafną decyzją bowiem dzięki temu zwiększyła się liczba osób chcących skorzystać z lodowatych kąpiei. Właśnie miejsce, gdzie można się było przebrać w suche ubrania po mroźnej kąpiei zachęcało więcej osób do morsowania. Zniszczony przez wandalów kontener, wraz z transportem spod Warszawy i monta-

żem już na miejscu kosztował 15 tys. zł.

„Zanim zakupiliśmy kontener regularnie morsowało 5 osób, a pod koniec sezonu zdarzały się dni, kiedy była nas aż dwudziestka. Ci, którzy dopuścili się tego aktu wandalizmu chyba nie zdawali sobie sprawy, że zniszczyli coś, co nikomu nie wadziło. Z urzędem miasta zawaraliśmy porozumienie, że w sezonie letnim z naszego konteneru będą mogli korzystać

pracujący nad jeziorem Sowica ratownicy. Niestety, to porozumienie jest już nieaktualne – dodaje Piotr Wojtysiak.

Sprawców szuka policja

Sprawa zniszczonego kontenera prabucy morsów została zgłoszona na Policję. Prabucy morsy wierzą, że sprawcy podpalenia zostaną ustaleny przez policjantów i za swój czyn odpowiedzą przed sądem.

(RB)

PCPR CZEKA NA PODPISANIE UMOWY Z WOJEWODĄ

Powstanie Środowiskowy dom Samopomocy

KWIDZYN. W Kwidzynie powstanie Środowiskowy Dom Samopomocy dla osób z zaburzeniami psychicznymi. Placówka będzie funkcjonowała w budynku, w którym znajduje się Zespół Szkół Specjalnych. Pieniądze na funkcjonowanie domu mają zostać przyznane w ramach rządowego programu „Za życiem”.

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Kwidzynie czeka obecnie na podpisanie umowy z wojewodą dotyczącej finansowania placówki. Jeżeli umowa zostanie podpisana, Środowiskowy Dom Samopomocy miałby rozpocząć działalność z początkiem sierpnia bieżącego roku. Nie będzie to jednak pierwszy tego typu ośrodek w powiecie kwidzyńskim. Środowiskowy Dom Samopomocy od lat funkcjonuje w Okrągłej Łące (gmina Sadlinki). Ośrodek wsparcia dziennego dla osób dorosłych przewlekłe psychicznie chorych, upośledzonych umysłowo i wykazujących inne przewlekłe zaburzenia czynności psychicznych prowadzi Fundacja Wspierania Społeczności Lokalnych „Sapere Aude”. (n)

PRACA!!!

Przy zbiorze truskawek!
DLA KAŻDEGO

**Zapewniamy transport!**

Zbiór truskawek na plantacji Bochlin/Nowe

Wynagrodzenie bardzo atrakcyjne
Zaczynamy od 4 czerwca

**CODZIENNIE !!!**

Tel. 508 236 341

Podajemy rozkład darmowych autobusów z Kwidzyna:

- 5.00 - Kwidzyn PKS
- 5.03 - ul. Brzechwy przy markecie Miła
- 5.07 - ul. Kościuszki (ZUM przystanek PKS)
- 5.08 - Kwidzyn PKP przystanek autobusowy
- 5.10 - ul. Braterstwa Narodów - Stare Miasto przystanek
- 5.12 - Mareza (na skrzyżowaniu) przystanek PKS
- 5.16 - Korzeniewo (przystanek autobusowy)

**Burmistrz Miasta Kwidzyna**

Informuje o podaniu do publicznej wiadomości na okres 21 dni, tj. od dnia 06.06.2018 r. do 27.06.2018 r. wykazów zawierających informacje o nieruchomościach przeznaczonych do sprzedaży, położonych przy

- ul. Kościuszki, Owczej – na cele mieszkaniowe, pod poszerzenie nieruchomości przyległej
- ul. 3 Maja 22/4 – lokal mieszkalny przeznaczony do sprzedaży dla najemców

do wynajęcia, położonej przy

- ul. Warszawskiej – garaż murowany

Wykazy wywieszone są na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kwidzynie, przy ul. Warszawskiej 19

Szczegółowych informacji o nieruchomościach udziela Zespół ds. Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, tel. 0-55 64 64 717

WEZMĄ KREDYT INWESTYCYJNY

Pieniądze na oświatowe inwestycje

POWIAT. Samorząd powiatu zamierza wziąć kredyt inwestycyjny, który zapewni środki własne na realizację inwestycji oświatowych.

- Wzięcie kredytu planowaliśmy w momencie uzyskania dofinansowania ze środków unijnych naszych oświatowych inwestycji, czyli modernizacji budynków zespołów szkół ponadgimnazjalnych nr 1 i 2 – wyjaśnia starosta Jerzy Godzik.

Modernizacja budynków wiatu uzyskał na ich modernizację pieniądze z funduszy europejskich, w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego województwa pomorskiego.



Prace związane z modernizacją ZSP nr 1 i ZSP nr 2 mają zostać zakończone z końcem września tego roku.

Fot. Mirosław Wbniński/archiwum

OGŁOSZENIE

OBWIESZCZENIE O PIERWSZEJ LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI ZABUDOWANEJ NR KW GD11/00041527/4

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Kwidzynie Małgorzata Lipska na podstawie art. 955 §1 k.p.c., w zw. z art. 953 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że: w dniu **27-06-2018r. o godz. 8:00** w budynku Sądu Rejonowego w Kwidzynie mającego swą siedzibę przy **ul. Pl. Plebiscytowy 1, 82-500 Kwidzyn** w sali nr 115, odbędzie się **pierwsza licytacja nieruchomości zabudowanej** budynkiem mieszkalnym jednorodzinny, budynkiem jednorodzinny adoptowanym z budynku gospodarczego oraz budynkiem gospodarczym położonych na działce nr 114/13 o pow. 0,2638 ha; położonej: **82-550 Prabuty, Orkusze 5,**

dla której **Sąd Rejonowy w Kwidzynie V Wydział Ksiąg Wieczystych** prowadzi księgę wieczystą o numerze **KW GD11/00041527/4;**

Suma oszacowania wynosi **136 381,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi **102 285,75 zł.**

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest **13 638,10 zł.** Rękojmia powinna być złożona w gotówce albo książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi. Rękojmię można uiszczyć także na konto komornika:

PKO BP S.A. I O/Gdańsk 13 10201811 0000 0002 0175 3516 najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Zgodnie z przepisem art. 976 §1 k.p.c. w przetargu nie mogą uczestniczyć: dłużnik, komornik, ich małżonkowie, dzieci, rodzice i rodzeństwo oraz osoby obecne na licytacji w charakterze urzędowym, licytant, który nie wykonał warunków poprzedniej licytacji, osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły. W ciągu dwóch ostatnich tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie oraz przeglądać w **Sądzie Rejonowym w Kwidzynie przy ul. Plebiscytowy 1, 82-500 Kwidzyn** operat szacunkowy biegłego sądowego, wypis z rejestru gruntów wraz z mapką.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględnione w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

Komornik Sądowy
Małgorzata Lipska

- Wzięcie kredytu planowaliśmy w momencie uzyskania dofinansowania ze środków unijnych naszych oświatowych inwestycji, czyli modernizacji budynków zespołów szkół ponadgimnazjalnych nr 1 i 2. Wysokość kredytu to ponad 6 mln zł. Przygotowaliśmy się do tego dużo wcześniej. W ostatnich latach zmniejszyliśmy znacznie nasze zadłużenie. Osiągnęliśmy niski próg, który umożliwi nam spłatę zobowiązania – twierdzi

Jerzy Godzik, starosta kwidziński.

Inwestycje zostaną zakończone do końca września tego roku. Środki unijne przyznano w 2016 roku na realizację dwóch projektów oświatowych. Projekt „Podniesienie jakości szkolnictwa zawodowego w powiecie kwidzińskim - większa zatrudnialność uczniów”, dotyczy między innymi dofinansowania praktyk zawodowych i różnego rodzaju zajęć dla uczniów oraz szkoleń dla nauczycieli, które odbywają się kolejny rok. Wartość projektów to ponad 21 mln zł.

nia dla ZSP nr 1 i 2 i Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego. Projekt „Podniesienie jakości szkolnictwa zawodowego w powiecie kwidzińskim - większa zatrudnialność uczniów”, dotyczy między innymi dofinansowania praktyk zawodowych i różnego rodzaju zajęć dla uczniów oraz szkoleń dla nauczycieli, które odbywają się kolejny rok. Wartość projektów to ponad 21 mln zł.

(jk)

KAPSUŁA CZASU Z OKAZJI 100 ROCZNICY ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

Przesłanie dla przyszłych pokoleń

PRABUTY. Prabucki oddział Akcji Katolickiej zaprasza wszystkich do udziału w projekcie „Prabucka Kapsuła Czasu”. Celem projektu jest upamiętnienie 100 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

Andrzej Słowiński, wiceprzewodniczący prabuckiej Akcji Katolickiej podkreśla, że obchodzony w tym roku jubileusz odzyskania przez nasz kraj niepodległości to doskonała okazja do przekazania następnym pokoleniom ważnych wiadomości.

- Zapraszamy do naszej akcji grupy mieszkańców, oso-

by prywatne, stowarzyszenia, grupy zawodowe, szkoły, klasy szkolne, przedszkola. W tym celu trzeba przygotować zdjęcia w formacie pocztówkowym. Na odwrocie fotografii należy umieścić, kto znajduje się na zdjęciu, czym się zajmuje oraz określić ewentualnie stopień pokrewieństwa. Można będzie dołączyć list – przesłanie do

przyszłych pokoleń naszego miasta czy też rodziny. Kapsuła ze zgromadzonymi materiałami zostanie zamontowana w konkatedrze i otwarta za sto lat. Zdjęcia wraz z listem należy umieścić w kopercie i wrzucić do specjalnej skrzyni, która będzie ustawiona w naszej świątyni do końca sierpnia – informuje Andrzej Słowiński. (RB)

BURMISTRZ PRABUT O INKUBATORZE W DAWNYCH WARSZTATACH SZKOLNYCH

Niskie czynsze dla przedsiębiorców

POWIAT. Inkubator przedsiębiorczości, który stworzono na bazie byłych warsztatów szkolnych w Prabutach, ma się dobrze – przynajmniej tak wynika z zapewnień burmistrza Marka Szulca. Podczas ostatniej sesji rady powiatu burmistrz miasta i gminy Prabuty przedstawił stosowną informację na ten temat. Obiekty ponad dwa lata temu zostały przekazane przez samorząd powiatu jako darowizna. Podczas wcześniejszych sesji rady pojawiały się jednak pytania o wykorzystanie przekazanej nieruchomości.



Byłe warsztaty szkolne zostały przekazane gminie Prabuty w 2016 roku.

Fot. Ryszard Bartosiak/ archiwum

Wątpliwości czy powiat powinien przekazywać majątek, którego wartość oszacowano wówczas na ok. 650 tys. zł, pojawiły się już w 2015 roku. Burmistrz Marek Szulc podkreślił jednak, że decyzja rady była słuszna i pożyteczna.

-Za co jeszcze raz chciałem wyrazić głęboką wdzięczność naszej społeczności i samorządowców. Warsztaty zostały przekazane w drodze notarialnej 9 stycznia 2016 roku i rozpoczęliśmy działania, które zmierzają do zagospodarowania tego obiektu - powiedział Marek Szulc.

Zamysłem było stworzenie inkubatora dla małych firm

Burmistrz miasta i gminy Prabuty przypomniał, że zamysłem samorządów powiatu i Prabut było stworzenie inkubatora przedsiębiorczości dla małych i bardzo małych firm.

-Stworzyliśmy system bonusów w regulowaniu czynszów. Pierwszy rok tylko 10 proc., później 25 proc, a na-

stępnie 50 i 70 proc. W ciągu pięciu lat dzierżawcy tych pomieszczeń dochodziliby do ostatecznej stawki czynszu. Podmioty, które się tam lokowały w większości pozostały do dzisiaj. Niektóre zrezygnowały, ale w ich miejsce pojawiły się nowe. Na dzień dzisiejszy mamy 16 dzierżawców z różnych dziedzin i specjalności - stwierdził Marek Szulc.

To między innymi firma szkoląca kandydatów na kierowców, przewóz osób, stacja kontroli pojazdów, gabinet weterynaryjny, renowacja mebli, auto części i remont samochodów czy firma budowlana. Byłe warsztaty szkolne stały się także miejscem funkcjonowania organizacji pozarządowych i klubów, takich jak: Polski Związek Hodowców Gołębi Poczтовых i Amatorski Klub Bokserski „Polonia”.

Wszystko funkcjonuje bardzo dobrze

Według Marka Szulca samorządu Prabut nie było stać na modernizację obiektu i

stworzenie czegoś na wzór Kwidzyńskiego Parku Przemysłowo-Technologicznego.

-Dzierżawcy sami na swój sposób urządzali swoje pomieszczenia do działalności, a my z pobieranych czynszów opłacaliśmy najbardziej pilne remonty. Przez dwa lata i kilka miesięcy wydaliśmy w sumie ponad 150 tys. zł na remont instalacji centralnego ogrzewania, instalacji wodnej, dachu i roboty elektryczne. Nadal inwestujemy tam pieniądze pozyskane przez czynsze - podkreślił Marek Szulc.

Zgodnie z umową zawartą z powiatem po pięciu latach użytkowania, w formie dzierżawy, samorząd Prabut może sprzedać darowiznę. Mógłby to zrobić wcześniej, ale za zgodą powiatu. Na razie jednak nie ma takich planów, gdyż według Marka Szulca wszystko dobrze funkcjonuje.

Zagospodarowany zostanie plac na terenie nieruchomości

Burmistrz Prabut zapowiedział, że w przyszłości plac na



-Przez dwa lata i kilka miesięcy wydaliśmy w sumie ponad 150 tys. zł na remont instalacji centralnego ogrzewania, instalacji wodnej, dachu i roboty elektryczne. Nadal inwestujemy tam pieniądze pozyskane przez czynsze - podkreślił Marek Szulc, burmistrz Prabut.

Fot. Mirosław Wiśniewski/ archiwum

terenie nieruchomości zostanie zagospodarowany. Uporzędowany zostanie ruch i powstaną parkingi. Przypomniał też, że decyzja o wykorzystaniu obiektu na potrzeby

inkubatora była wspólna i to samorząd powiatu sugerował wykorzystanie nieruchomości przez mieszkańców Prabut. Jerzy Śnieg, przewodniczący rady powiatu wyraził

zadowolenie z decyzji jaką ponad dwa lata temu rada podjęła w sprawie przekazania byłych warsztatów szkolnych samorządowi Prabut.

(jk)

POLICJANCI ZATRZYMALI PIJANEGO KIEROWCĘ NA ZAKAZIE

Kierował autem mając ponad 2,5 promila

POWIAT. Policjanci z kwidzyńskiej komendy zatrzymali pijanego kierowcę, który jechał „na zakazie”. Mężczyzna siedzący za kierownicą vw passata miał ponad 2,5 promila alkoholu w organizmie. Za jazdę w stanie nietrzeźwym grozi do 2 lat więzienia, natomiast za złamanie zakazu sądowego do 3 lat pozbawienia wolności.

Mężczyzna trafił w ręce policji w minioną sobotę (2 czerwca), po godzinie 16.00, w miejscowości Nowa Wieś. Mundurowi z kwidzyńskiej Komendy zatrzymali wówczas do kontroli kierowcę vw passata.

-Podczas wykonywanych czynności policjanci stwierdzili, iż z ust 66-letniego kierowcy

wyczuwalna jest wyraźna woń alkoholu. Po badaniu alkometrem okazało się, że 66-latek ma ponad 2,5 promila alkoholu w organizmie. Ponadto funkcjonariusze ustalili, że mężczyzna kierował vw posiadając sądowy zakaz prowadzenia pojazdów obowiązujący do 5 lutego 2020 roku – wyjaśnia st. sierż.

Anna Filar z Komendy Powiatowej Policji w Kwidzynie.

Policjanci przypominają, że za jazdę w stanie nietrzeźwym grozi do 2 lat więzienia i utrata prawa jazdy. Natomiast za złamanie sądowego zakazu grozi kara nawet do 3 lat pozbawienia wolności.

(fox)

PANORAMA KWIDZYNA I OKOLIC Z WYSOKOŚCI 18 PIĘTRA

Widok z wieży dzwonnnej

KWIDZYN. Od 1 maja wieża dzwonna, wchodząca w skład zespołu katedralno-zamkowego została udostępniona dla zwiedzających. Na wieży został również udostępniony punkt widokowy, który jednak niezbyt sprzyja osobom charakteryzującym się wysokim wzrostem. Ci, którzy zdecydują się jednak pokonać 217 schodów i prawie 60 metrów wysokości będą mieli okazję podziwiać panoramę Kwidzyna i okolicy. Jak na przystawionej dłoni widzimy nie tylko całe miasto, z jego historyczną i współczesną zabudową, ale również tę nieco dalszą okolicę.

Dolina Wisły z perspektywy 18 piętra wygląda zupełnie inaczej. Szachownica pół uprawnych nie przypomina tej, którą możemy zaobserwować jadąc samochodem czy rowerem. Bez problemu można dostrzec lustro Wisły, Nowe nad Wisłą i sąsiadów z Gniewa. W imieniu miasta wieżę dzwonną administruje Kwidzyńskie Centrum

Kultury, które w imieniu miasta administruje wieżę dzwonną. Wstęp na wieżę jest odpłatny. Bilety normalne w cenie 8 zł i ulgowe za 6 zł są do nabycia w Tabularium – pamiętki z Kwidzyna. Wejście z przewodnikiem w grupach 10 osobowych jest możliwe w godz. 9.00-16.00.

-Myszę, że wejście na wie-



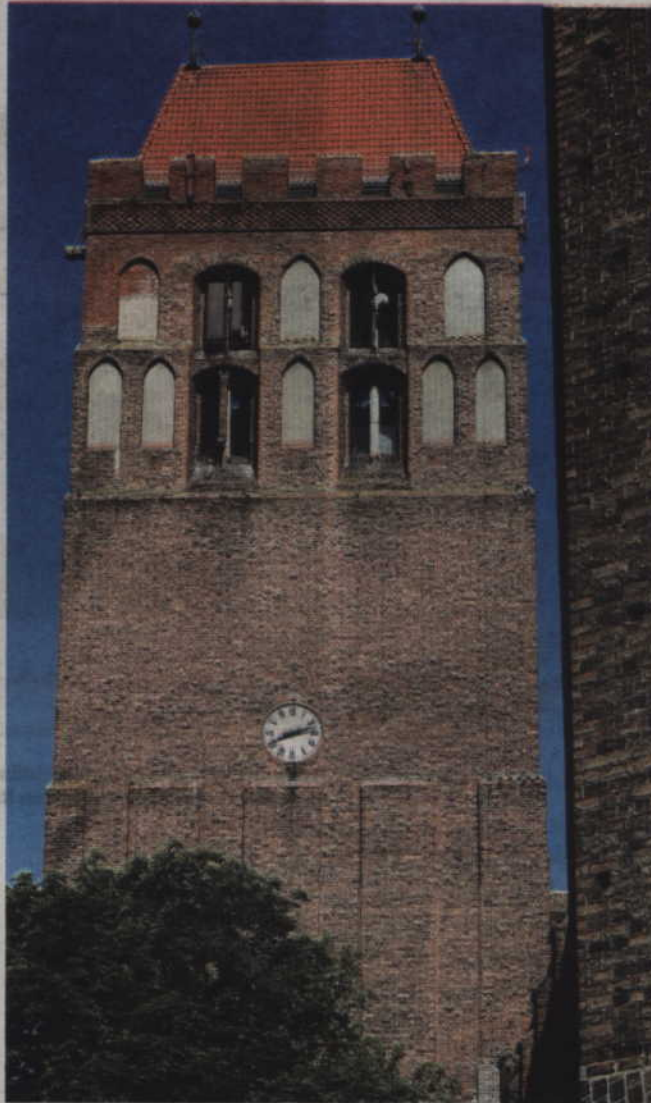
Z góry lepiej widać jak powstają kolejne kamienice starego miasta.



Gdanisko i dolina Wisły.



Panorama Kwidzyna i okolicy widziana z 18 piętra,



Do zwiedzania udostępniona jest wieża dzwonna wchodząca w skład zespołu katedralno-zamkowego.

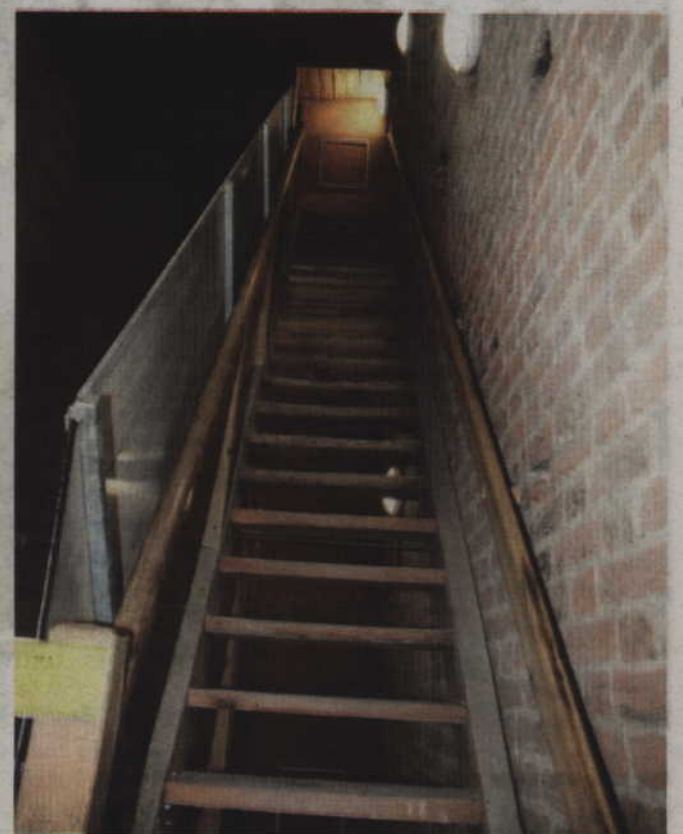


żę dzwonną jest bardzo niecodzienną sprawą, przyjemną, sympatyczną i na pewno oddziałującą na promocję miasta i na to, że sezon turystyczny tak naprawdę właśnie się za-

czyna – stwierdziła Justyna Liguz zachęcając radnych miasta do skorzystania z tej atrakcji turystycznej.

(RB)

Zdjęcia: Ryszard Bartosiak



Na taras widokowy prowadzi 217 schodów.



Plac Jana Pawła II.



Zespół odbudowanych kamienic, w których mieści się m.in. Tabularium.

NA SCENIE WYSTĄPIŁO 18 KAPEL I WYKONAWCÓW

Wspólne biesiadowanie w Cyganach

GARDEJA. Już po raz siódmy Gminny Ośrodek Kultury w Gardeji był organizatorem przeglądu piosenki biesiadnej. Na scenie wystąpiło 18 kapeł i wykonawców. Nie zabrakło także debiutantów, którzy po raz pierwszy przyjechali do Cygan (gm. Gardeja), aby zaprezentować się ze swoim biesiadnym repertuarem.



Kto tylko mógł chronił się przed słońcem pod parasolami.



Zespół "Sami Swoi" z Nowego Miasta Lubawskiego przyjechał do Cygan po raz pierwszy.

Fot. Ryszard Bartosiak



Podczas przeglądu nie brakowało chętnych do wspólnych tańców pod sceną.



Kolorowe stroje członków kapeł biesiadnych dodawały przeglądowi uroku.

Kolejny raz niewielka miejscowość w gminie Gardeja, na kilka godzin stała się stolicą piosenki biesiadnej. Artyści, którzy przyjechali do Cygan prezentowali się w krótkich, kwadransowych recitalach. Zanim jednak publiczność miała okazję wysłuchania pierwszych utworów biesiadnych, początek wspólnemu śpiewaniu dał przemarsz barwnego korowodu. Uczestnicy muzycznej imprezy wyruszyli z placu przy świetlicy wiejskiej, aby wspólnie dotrzeć na miejsce przeglądu. Tradycyjnie odbywał się on w pobliżu miejscowego kościoła parafialnego.

Dwie kapele przyjechały po raz pierwszy

Z terenu powiatu kwizyńskiego do Cygan przyjechało ośmiu wykonawców. Nie mogło zabraknąć "Marezianek", "Powiślanek", "Efektu", Mieczysława Laskowskiego i oczywiście gospodarzy przeglądu czyli zespołu "Cyganeczki". Do gminy Gardeja przyjechała także "Kalina" z Jędrychowa, "Sami Swoi" z Rypina czy "Gronowiaci" z Gronowa Elbląskiego. Na przegląd zawitali również debiutanci, którzy

po raz pierwszy zaprezentowali swój biesiadny repertuar cyganowskiej publiczności. W tym gronie były dwie kapele: "Sami Swoi" z Nowego Miasta Lubawskiego i "Wesoła Ferajna" z Wąbrzeźna. Jako pierwsi na scenie wystąpili jednak najmłodsi uczestnicy czyli zespół "Flauto Dolce", który działa przy szkole podstawowej w Cyganach. Od kilku lat zespół jest prowadzony przez Annę Kowalczyk i Karola Kędę.

Każdy zespół miał do dyspozycji kwadrans
Emil Jaworowicz, dyrek-

tor Gminnego Ośrodka Kultury w Gardeji oraz współorganizator przeglądu w Cyganach, informuje, że celem imprezy nie jest wyłanianie najlepszych kapeł tylko przegląd ich biesiadnego repertuaru. Podczas festiwalu nikt nie ocenia sposobu wykonywania piosenek, nie ma również jurorów. Wykonawcy zamiast wyróżnień otrzymali natomiast specjalne upominki ufundowane przez organizatorów.

-Jak sama nazwa wskazuje, muzyczne spotkania w Cyganach to nie konkurs tylko przegląd. Nie ocenialiśmy repertu-

aru, ani sposobu wykonywania poszczególnych utworów. Każdy zespół miał do dyspozycji kwadrans, podczas którego wykonywał najciekawsze utwory mające w swoim repertuarze. Można było więc usłyszeć takie same piosenki, ale w różnych interpretacjach. To także dodawało przeglądowi uroku. Warto także zaznaczyć, że wszystkie zgłoszone wcześniej kapele przyjechały do Cygan i to co jest najważniejsze mieliśmy także dwóch debiutantów - informuje Emilian Jaworowicz, dyrektor gardejskiego GOK-u.

Słuchacze kryli się przed słońcem

Organizatorzy przygotowując przegląd wiedzieli, że do Cygan przyjadą całe rodziny więc trzeba było także zapewnić atrakcje najmłodszym. Z myślą o nich zorganizowano wesołe miasteczko, można było także kupić watę cukrową czy lody. Organizatorów martwiła tylko jedna rzecz, a była nią wyjątkowo upalna pogoda. W efekcie każdy kto mógł chronił się przed słońcem pod specjalnymi parasolami.

(RB)

red tech. BR

W OBIEKTYWIE. BOŻE CIAŁO NA ULICACH MIASTA

Świadczyli o Jezusie Chrystusie

KWIDZYN. Wierni z kwidzyńskich parafii pw. Św. Trójcy oraz pw. Św. Jana Ewangelisty jak co roku wspólnie świętowali Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa czyli popularne Boże Ciało. Tym razem uroczystości rozpoczęły się w kościele OO. Franciszkanów, po czym ulicami miasta wierni przeszli do kwidzyńskiej Katedry.

Tegoroczna procesja Bożego Ciała rozpoczęła się od Mszy św. odprawionej w kościele pw. Św. Trójcy. Po niej orszak wiernych przeszedł ulicami miasta zatrzymując się i modląc przy czterech ołtarzach.

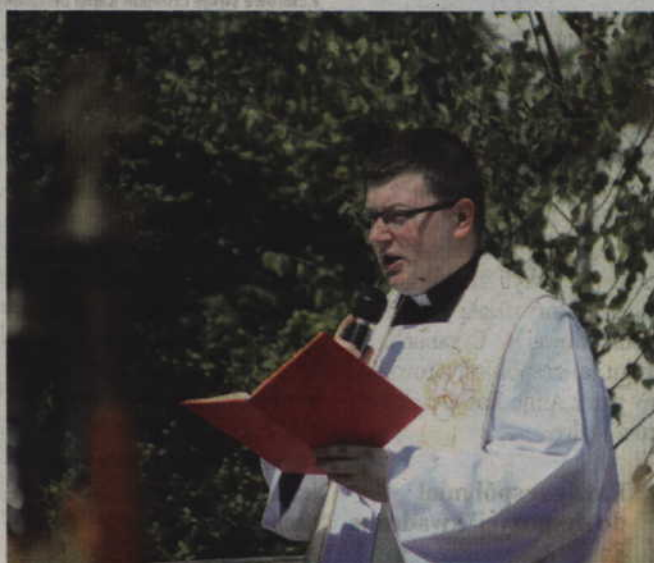
-Pan zajrzał w nasze okna - mówił ks. Marek Kubecki z parafii pw. Św. Jana Ewangelisty w Kwidzynie. - Poszukał wszystkich, bo Pan jest dobrym pasterzem. Idziemy na tę procesję zawsze z naszymi modlitwami, z dziękczynieniem zwracamy mu wszystko czym żyjemy, wszystkie nasze problemy. Wielu mówi „Pan o mnie zapomniał”, wielu mówi „Nie

ma Boga”.... Najmilsi św. Antoni z Padwy w kazaniu właśnie na ten temat przywołuje proroka Izajasza. Przywołuje Boga, który mówi „Czyż może kobieta zapomnieć o swym niemowlęciu? Lecz gdyby nawet ona zapomniała, Ja nie zapomnę o Tobie”.

-Chciałbym podziękować wszystkim za ten wyraz naszej wiary, ten wyraz gotowości do tego, aby świadczyć o Jezusie Chrystusie - stwierdził o. Marek Marcinkowski, proboszcz parafii pw. Św. Trójcy w Kwidzynie.

(fox)

Zdjęcia: Mirosław Wiśniewski





ZABAWA NA PLACU PRZED SZKOŁĄ W SASLINKACH

Dzień Dziecka dla małych i dużych

SADLINKI. Dorośli i dzieci wspólnie bawili się na zabawie plenerowej zorganizowanej z okazji Dnia Dziecka. Najmłodszą publiczność bawił teatr z Bydgoszczy, sadliński zespół "Fantazja" i szkolne grupy teatralne. Na koniec na uczestników festynu czekał natomiast seans kina plenerowego.

W minioną sobotę plac przed szkołą w Sadlinkach zdominowały dziecięce głosy. Odbył się tam bowiem festyn z okazji Dnia Dziecka. Na dobry początek wspólnego świętowania najmłodszą publiczność zabawił Teatr Bajeczny z Bydgoszczy. Po nim wystąpił natomiast zespół "Fantazja" przygotowany i prowadzony przez Przemysława Budysia. Wiele atrakcji przygotowały również anima-

torki z "Nibylandii". Na dziecięcej estradzie prezentowały się także dziecięce grupy teatralne z szkoły w Sadlinkach i Nebrowie Wielkim oraz z przedszkoli. Organizatorzy zapewnili najmłodszym uczestnikom festynu także inne atrakcje. Były więc dmuchane zjeżdżalnie, warsztaty kreatywne, malowanie twarzy, brokatowe tatuaże, stoisko kup-zamień-sprzedaj. Do organizacji dziecięcej zabawy

plenerowej włączyły się także członkinie z Koła Gospodyń Wiejskich „Aktywne Babeczki” z Sadlinek. Wspólnemu świętowaniu z okazji dnia dziecka towarzyszyły również konkursy, gry i najróżniejsze zabawy. Na część wieczorną festynu zaplanowano natomiast dwa seanse filmowe, dla dzieci i dorosłych. Dziecięca publiczność mogła obejrzeć film pt. „Bardzo fajny agent”. (RB)

OGŁOSZENIE

OBWIESZCZENIE O PIERWSZEJ LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI NR KW GD11/00021110/2 W TRYBIE EGZEKUCJI UPROSZCZONEJ

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Kwizdynie Małgorzata Lipska na podstawie art. 867 k.p.c. w zw. z art. 1013^{§1} k.p.c. oraz art. 955 §3 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu **03-07-2018r. o godz. 11:00 w Kancelarii Komorniczej Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Kwizdynie Małgorzaty Lipskiej mieszczącej się przy ul. Piłsudskiego 29, 82-500 Kwizdzyń** odbędzie się **pierwsza** licytacja nieruchomości gruntowej niezabudowanej o nr działki nr 70/3 o pow. 0,0467 ha

położonej: **82-500 Kwizdzyń, ul. Słowiańska, Kwizdzyń,** dla której Sąd Rejonowy w Kwizdynie V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze **KW GD11/00021110/2;**

Suma oszacowania wynosi **29 531,00zł,** zaś cena wywołania na pierwszej licytacji jest równa **3/4 sumy oszacowania i wynosi 22 148,25 zł.**

Stosownie do art. 867^{§1} k.p.c. w zw. z art. 1013^{§1} k.p.c. licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest **2 953,10 zł.** Rękojmię złożoną przez licytanta, któremu udzielono przyzbycia zatrzymuje się, pozostałym licytantom rękojmię zwraca się niezwłocznie. Rękojmię można uiścić także w kasie komornika mieszczącej się przy: ul. Piłsudskiego 29, 82-500 Kwizdzyń lub na konto komornika: **PKO BP SA I O/Gdańsk 13 10201811 0000 0002 0175 3516 najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.**

Zgodnie z art. 871 k.p.c. w zw. z art. 1013^{§1} k.p.c. nabywca obowiązany jest zapłacić cenę nabycia natychmiast po udzieleniu mu przyzbycia. Gdy jednak cena przewyższa pięćset złotych, obowiązek nabywcy ogranicza się do złożenia natychmiast jednej piątej ceny, nie mniej jednak niż pięćset złotych, przy czym reszta powinna być uiszczana do godziny dwunastej dnia następnego. Jeżeli nabywca nie wykonał w terminie warunków licytacji co do zapłaty ceny, traci rękojmię, a skutki przyzbycia wygasają. Z utraconej rękojmi pokrywa się koszty egzekucji związanej ze sprzedażą, a reszta wchodzi w skład sumy uzyskanej w egzekucji albo jeżeli egzekucja została umorzona jest przelewana na dochód Skarbu Państwa (art. 867¹ k.p.c.) Licytacja odbywa się publicznie. W przetargu nie mogą uczestniczyć: dłużnik, komornik, ich małżonkowie, dzieci, rodzice i rodzeństwo, osoby obecne na licytacji w charakterze urzędowym oraz licytant, który nie wykonał warunków poprzedniej licytacji. Stawienie się jednego licytanta wystarcza do odbycia przetargu. Pełnomocnictwo do udziału w przetargu powinno być stwierdzone dokumentem z podpisem urzędowo poświadczonym, chyba że chodzi o pełnomocnictwo udzielone adwokatowi lub radcy prawnemu (art. 867² k.p.c.). W ciągu dwóch ostatnich tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie oraz przeglądać w Kancelarii Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Kwizdynie Małgorzaty Lipskiej mieszczącej się przy: ul. Piłsudskiego 29, 82-500 Kwizdzyń operat szacunkowy biegłego sądowego, wypis z rejestru gruntów wraz z mapką. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględnione w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

Komornik Sądowy
Małgorzata Lipska



Podczas festynu wystąpiły szkolne i przedszkolne grupy teatralne.

Fot. Ryszard Bartosiak



Ładna pogoda zachęcała do przybycia na festyn zarówno dzieci, jak i starszą publiczność.

Fot. Ryszard Bartosiak



Malowanie w plenerze to jeden z pomysłów na fajne spędzenie wolnego czasu.

Fot. Ryszard Bartosiak

POWIATOWY ZESPÓŁ DS. ORZEKAŃ O STOPNIU NIEPEŁNOSPRAWNOŚCI

W ubiegłym roku wydano 2017 orzeczeń

POWIAT. W ubiegłym roku Powiatowy Zespół ds. Orzekania o Stopniu Niepełnosprawności w Malborku wydał mieszkańcom powiatu kwidzyńskiego 2017 orzeczeń o niepełnosprawności oraz 595 legitymacji osoby niepełnosprawnej. Od października 2015 r. pracownicy zespołu, w każdy trzeci czwartek miesiąca, dyżurują także w Kwidzynie.

Od początku tego roku dyżury prowadzone są w siedzibie Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie przy ulicy Grudziądzkiej 30 w Kwidzynie (pokój nr 20), w godzinach 9.30-12.00.

W pierwszej kolejności przyjmowane są wnioski o wydanie legitymacji osoby niepełnosprawnej, wnioski o wydanie karty parkingowej oraz wydawane są legitymacje osoby niepełnosprawnej i karty parkingowe. Wnioski oraz odbiory legitymacji i kart muszą być wykonywane osobiście przez

osobę niepełnosprawną lub osobę upoważnioną. Ponieważ wnioski o wydanie orzeczenia o stopniu niepełnosprawności można wysłać pocztą, zawsze są one przyjmowane pod koniec dyżuru. Pracownicy PCPR udzielają także szczegółowych informacji na temat pracy zespołu w Malborku i orzekania. W centrum można otrzymać również wzory zaświadczeń i wniosków niezbędnych do wydania orzeczenia o stopniu niepełnosprawności. Druki wniosków można także pobrać

na stronach internetowych zespołu w Malborku i PCPR w Kwidzynie.

Dyżury w siedzibie PCPR nie wykluczają jednak załatwiania spraw w siedzibie Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności w Malborku. Orzekanie o niepełnosprawności odbywa się wyłącznie w siedzibie zespołu w Malborku.

Warto dodać, że od 1 lipca 2014 roku do kompetencji przewodniczącego zespołu należy wydanie karty parkingowej. Do-

kument wydawany jest wyłącznie osobie niepełnosprawnej zaliczonej do znacznego albo umiarkowanego stopnia niepełnosprawności, mającej znacznie ograniczone możliwości samodzielnego poruszania się oraz osobie niepełnosprawnej, która nie ukończyła 16 roku życia, a która ma znacznie ograniczone możliwości samodzielnego poruszania się. W 2017 roku niepełnosprawnym mieszkańcom powiatu kwidzyńskiego wydano 280 kart parkingowych.

(n)



Od początku tego roku dyżury prowadzone są w siedzibie Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie przy ulicy Grudziądzkiej 30 w Kwidzynie.

Fot. Mirosław Wiśniewski/ archiwum

RODZINNY DZIEŃ DZIECKA NA PLACU ŚW. JANA PAWŁA II



Przed kinoteatrem można było zagrać w gry plenerowe. Na zdjęciu plansza do gry w chińczyka.

Fot. Ryszard Bartosiak

Bawiły się całe rodziny

KWIDZYN. W minioną niedzielę (3 czerwca) Plac Św. Jana Pawła II zapełnił się całymi rodzinami. Powodem był odbywający się w tym miejscu Rodzinny Dzień Dziecka. Organizatorem festynu było miasto Kwidzyn i Kwidzyńskie Centrum Kultury.

Punktualnie w samo południe, przy słonecznej i bardzo ciepłej pogodzie, na scenie przed Katedrą wystąpiły „Wesołe Szczurki”. Był to program dla całej rodziny, zapewniający nie tylko doskonałą zabawę, ale również bardzo dużą dawkę humoru. Organizatorzy festynu nie zapomnieli także o rodzinnych grach planszowych. Nie były to jednak małe gry plan-

szowe. Grano w plenerowego chińczyka, twistera i bierki. Po występach „Wesołych Szczurków” najmłodszą publiczność zachęcano do oglądania koncertu „Oku-La-La-Ry”. Zaproszeni wykonawcy zaśpiewali wiersze Juliana Tuwima. Zawiędzeni nie mogli być również miłośnicy malowania w plenerze bowiem przygotowano dla nich program „Chodź, pomaluj mój świat”. Za pomocą kredek,

flamastrów, farb oraz dziecięcej wyobraźni tworzono wspólny obraz. Na zakończenie rodzinnego dnia dziecka publiczność miała okazję obejrzeć spektakl „Wikingowie”. Ponadto festynowi towarzyszyły również inne atrakcje. Były m.in. dmuchane tory przeszkód, bezpłatna wata cukrowa i warsztaty tworzenia lalek z gałganków.

(RB)



„Wesołe Szczurki” bawiły nie tylko najmłodszą publiczność.

Fot. Ryszard Bartosiak
red. tech. BR

Miejsce
na

Twoją
reklamę

Biuro Reklamy
Kuriera Kwidzyńskiego
KWIDZYN 82-500
UL. CHOPINA 26
TEL. 509-409-019
509-428-968

GABINET CHIRURGICZNY



lek. med. Zdzisław Żywicki
Specjalista chirurg

Przyjmuje: poniedziałek, środa, piątek
w godz. od 15.00 do 18.00

BEZ SKIEROWAŃ

Kwidzyn ul. Staszica 5 tel. 279 21 61, 602 733 218

Gabinet Hematologiczny

Lek.med.Wojciech Baran
specjalista hematolog

Kwidzyn, ul. Braterstwa Narodów 52

Przyjmuje: 2 razy w miesiącu - w soboty
rejestracja pod tel. 511 925 966



Oferujemy:

- okulary na receptę
- soczewki kontaktowe
- akcesoria okularowe
- szkła: do pracy przy komputerze

czynne:

pon.- pt. 9.00 - 17.00
sobota: 10.00 - 13.00

O
P
T
Y
K

Kwidzyn, ul. Chopina 15/3 tel. 55/279 50 80



**Sprzedż
Naprawa
Baterie i akcesoria**

Tel. 605-251-251

Kwidzyn, ul. Chopina 26
- PARTER

Czynne:

Pon. 10.00 - 18.00

Wt. 9.00 - 16.00

Śr.- Pt. 8.00 - 15.00

AUDIO MED
Protetyka Słuchu

www.gabinet-audiomed.pl

**Aparaty
słuchowe**

**Badania
słuchu**

NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

NS ZOZ KORMED - Poradnia Chirurgiczna
ul. Wybickiego 9, SUSZ / budynek przychodni/

lek. Sławomir Kosmański
SPECJALISTA CHIRURG

Tel. 55 278 70 56

Rejestracja: pon. - czw.: 15.00 - 18.00
piątek: 11.00 - 15.00

Leczenie:

- pajączków żylnych-TELANGIEKTAZJI
- żyłaków kończyn dolnych (metoda skleroterapii czyli ostrzykiwania - metoda małoinwazyjna, bezbolesna)
- drobne zabiegi chirurgiczne
- diagnostyka żył kończyn dolnych
- USG jamy brzusznej i tarczycy
- konsultacje chirurgiczne

MAMMOBUS W POWIECIE KWIDZIŃSKIM

Badanie trwa tylko kilka minut

POWIAT. W dniach 8, 11, 12 i 13 czerwca w powiecie kwidzińskim odbędą się kolejne badania w mobilnej pracowni mammograficznej. Mammobus pojawi się w Kwidzynie, Gardei oraz Ryjewie. Wcześniejsza rejestracja możliwa jest pod nr tel. 58 666 24 44 lub na stronie <http://www.mammo.pl/formularz> (Call Center czynne jest od poniedziałku do soboty).

Tylko niespełna połowa uprawnionych Polek co roku zgłasza się na badania mammograficzne w ramach Populacyjnego Programu Wczesnego Wykrywania Raka Piersi nadzorowanego przez Ministerstwo Zdrowia. To niewielki odsetek w porównaniu do innych państw, gdzie w badaniach mammograficznych uczestniczy ponad 70 % uprawnionych pań. Warunkiem skuteczności Programu jest jego masowość, długoterminowość i wysoka jakość. Jego waga i znaczenie dla zdrowia i życia Polek jest nie do przecenienia. Kobiety w wieku 50 - 69 lat są bowiem najbardziej narażone na ryzyko zachorowania.

**Bezpłatne badania
dla kobiet
w wieku 50-69 lat**

Organizatorzy padania podkreślają, że mammografia trwa tylko kilka minut i polega na zrobieniu 4 zdjęć rentgenowskich. Badanie pozwala natomiast na rozpoznanie i wykrycie zmian bezobjawowych (guzków i innych nieprawidłowości) w bardzo wczesnym etapie rozwoju, kiedy nie są one wyczuwalne podczas samokontroli piersi lub

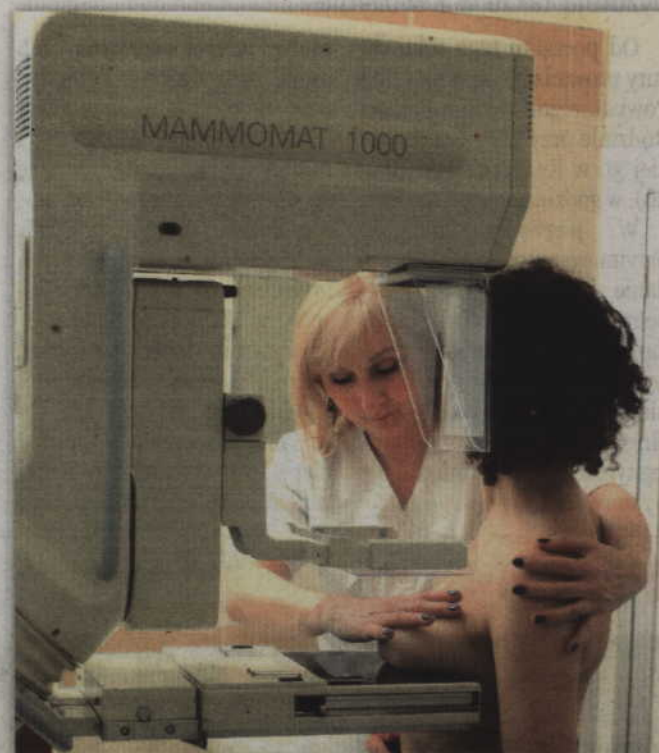
badan palpacyjnych. Wcześniej wykryty nowotwór piersi pozwala zaś rozpocząć natychmiastowe i skuteczne leczenie oraz daje niemal 100 % gwarancję powrotu do zdrowia.

**Mammobus
w Kwidzynie,
Gardei oraz Ryjewie**

Samo badanie jest bezpłatne, refundowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Nie jest na nie również wymagane skierowanie lekarskie. Można się na nie zgłosić w dowolnej miejscowości niezależnie od miejsca zamieszkania. Najbliższe badania odbędą się w dniach: 8, 11 i 12 czerwca w mammobusie zaparkowanym przy kwidzińskim urzędzie miejskim przy ul. Warszawskiej. Dodatkowo mammobus pojawi się również w Gardei (11 czerwca) oraz Ryjewie (13 czerwca) przy miejscowych ośrodkach kultury.

**Przynieść wyniki
poprzednich
mammografii**

Warto podkreślić, że w badaniu mogą uczestniczyć ubezpieczone panie w wieku od 50 do 69 lat, które nie były leczono



Badanie mammograficzne polega na wykonaniu 4 zdjęć rentgenowskich.

ne z powodu raka piersi oraz z powodu ostatnich 2 lat nie miały wykonanej mammografii w ramach Programu lub otrzymały wynik ze wskazaniem do wykonania badania po 12 miesiącach (dotyczy kobiet, u których w rodzinie wykryto raka piersi u matki, siostry, córki lub w badaniu genetycznym stwier-

dono mutacje w genach BRCA 1 i BRCA 2). Istotnym elementem badania jest natomiast ocena porównawcza wyników z poprzednich badań, dlatego organizatorzy proszą pacjentki o przyniesienie na badanie zdjęć/plyt z poprzednich mammografii.

(f)

WYBRANO REALIZATORÓW PROGRAMÓW

Przeprowadzą szczepienia w gminach

POWIAT. Wyłoniono wszystkich realizatorów szczepień przeciwko wirusowi brodawczaka ludzkiego, który odpowiada za powstawanie choroby nowotworowej szyjki macicy. Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Sanmed” będzie zajmował się szczepieniami w gminach Sadlinki, Ryjewo oraz mieście i gminie Prabuty, natomiast Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Gardei będzie prowadził szczepienia dla dziewcząt z gminy Gardeja. Wcześniej wybrano także wykonawców szczepień dla miasta Kwidzyna i gminy Kwidzyn.

Szczepienia dla dziewcząt, rozpoczęte w ubiegłym roku, są wykonywane w ramach „Powiatowego programu profilaktyki zakażeń wirusem brodawczaka ludzkiego (HPV)”. Problemem okazała się frekwencja, która była o wiele niższa niż w poprzednim programie profilaktycznym. Wyniosła ok. 70 procent. Ze szczepień, w ramach nowego programu, skorzystało pod koniec ubiegłego roku jedynie ok. 50 proc. dziewcząt.

Po tych wszystkich problemach, związanych z wyłonieniem operatora naszego programu profilaktycznego, będziemy mogli kontynuować szczepienia. Otrzymaliśmy dużo pytań w sprawie realizacji programu, a nawet zarzutów, że nakładamy do udziału w szczepieniach niezgodnie z prawem. Szczepienia wywołują sporo emocji. Szczepionki to jedno z największych osiągnięć ludzkości, chronią przed wieloma chorobami

i mam nadzieję, że frekwencja będzie wyższa - twierdzi starosta Jerzy Godzik.

Starosta kwidziński dodaje, że szczepienia dla dziewcząt są bezpłatne i dobrowolne.

Programu profilaktyki zakażeń wirusem brodawczaka ludzkiego (HPV) na lata 2017-2019 został przyjęty w ubiegłym roku jednogłośnie przez radę powiatu. Wcześniej uzyskał pozytywną opinię Agencji Oceny Technologii Medycznych i

Taryfikacji oraz wojewody pomorskiego. Celem programu jest zmniejszenie zapadalności i umieralności z powodu raka szyjki macicy kobiet. Obejmuje nie tylko szczepienia, ale także edukację zdrowotną dziewcząt i chłopców oraz ich rodziców. Szczepienia mają objąć roczniki 2005, 2006 i 2007. To ponad 1400 dziewcząt z całego powiatu kwidzińskiego.

(jk)

PROGRAM KINA

Środa, 6 czerwca
20.00 - „Deadpool 2”, komedia/s-f (USA), od lat 15 (2D - napisy)

Czwartek, 7 czerwca
20.00 - „Deadpool 2”, komedia/s-f (USA), od lat 15 (2D - napisy)

Piątek, 8 czerwca
15.00 - „Han Solo: Gwiezdne wojny - historie”, przygodowy/s-f (USA), od lat 7 (3D - dubbing)
17.45 - „Han Solo: Gwiezdne wojny - historie”, przygodowy/s-f (USA), od lat 7 (3D - napisy)

Sobota, 9 czerwca
15.00 - „Han Solo: Gwiezdne wojny - historie”, przygodowy/s-f (USA), od lat 7 (3D - dubbing)

17.45 - „Han Solo: Gwiezdne wojny - historie”, przygodowy/s-f (USA), od lat 7 (2D - dubbing)

20.15 - „Han Solo: Gwiezdne wojny - historie”, przygodowy/s-f (USA), od lat 7 (2D - napisy)

Niedziela, 10 czerwca
15.00 - „Han Solo: Gwiezdne wojny - historie”, przygodowy/s-f (USA), od lat 7 (3D - dubbing)
17.45 - „Han Solo: Gwiezdne wojny - historie”, przygodowy/s-f (USA), od lat 7 (2D - dubbing)
20.15 - „Han Solo: Gwiezdne wojny - historie”, przygodowy/s-f (USA), od lat 7 (2D - napisy)

Poniedziałek, 11 czerwca
19.00 - DKF: „Paryż może poczekać”, komedia romantyczna (Japonia), od lat 15 (2D - napisy)

Wtorek, 12 czerwca
17.30 - „Han Solo: Gwiezdne wojny - historie”, przygodowy/s-f (USA), od lat 7 (2D - dubbing)
20.00 - „Han Solo: Gwiezdne wojny - historie”, przygodowy/s-f (USA), od lat 7 (2D - napisy)

Środa, 13 czerwca
20.00 - „Han Solo: Gwiezdne wojny - historie”, przygodowy/s-f (USA), od lat 7 (3D - napisy)

Bilety w cenach: 18 zł - normalne i 15 zł - ulgowe (filmy fabularne) oraz 15 zł - normalne i 13 zł - ulgowe (filmy animowane i familijne), nabywać można w kasie Kinoteatru. Wyjątek stanowią prezentacje DKF, na które bilety, w cenie 10 zł, nabywać można przed wejściem na seans.

KONCERT W PIWNICY

Zaśpiewa Olga Garstka

KWIDZYN. Rogate Granie oraz Piwnica Kulturalna „Spichlerz” zapraszają na koncert Olgi Garstki. Zwycięzcy XXI edycji programu „Must be the music” wystąpi w Kwidzynie po raz pierwszy. Koncert odbędzie się w najbliższy piątek, 8 czerwca w godz. 20.00-23.00. Bilety w cenach: 20 zł (przedsprzedaż) lub 30 zł (w dniu koncertu) nabywać można w klubowym barze.

Absolutnie jedne z najciekawszych kobiecych głosów (bardzo) młodego pokolenia w naszym kraju. Zachwycająca lekkość wypiewanych przez siebie słów, oraz delikatność jest w stanie przenieść człowieka do innego wymiaru...Wystarczy tylko zamknąć oczy...i oddać się muzyce. Niesamo-

wicie zdolna...Niespotykanie skromna...

Adam Sztaba tuż po występie Olgi w „Must be the music” powiedział:

„Rzadko się zdarzało na tej scenie, żebym słyszał takie najbardziej szlachetne naturalistyczne. To jest tak pięknie spójne - to nieporadne granie,

trochę bez rytmu, bardzo proste. Idzie w parze z twoim głosem, z tym jak piszesz. Niezwykłe”. (n)



NA DUŻYM EKRANIE

Balet „Coppelia”

KWIDZYN. Kwidzyńskie Centrum Kultury zaprasza na kolejną retransmisję baletu Teatru „Bolszoi” z Moskwy. Tym razem na dużym ekranie kinowym zobaczymy sztukę „Coppelia”, a widowisko będzie można obejrzeć w niedzielę, 1 lipca o godz. 17.00. Bilety w cenie 25 zł - normalny i 20 zł - ulgowy, nabywać można w kasie teatru.

Swoją stałą pozycję na światowych scenach „Coppelia” zawdzięcza na równi bezpreten-sjonalnemu librettu opierają-cemu się na żartobliwej prze-bierance, jak i dojrzałej barwnej muzyce Delibesa nasyconej motywami ludowymi. W trakcie swej wędrówki po Węgrzech kompozytor zapisywał melodie miejscowych tańców ludowych, w tym czardaszów. „Coppelia” to pierwszy balet europejski, w którym wykorzystano ten ta-niec, później bardzo popularny w baletach np. Czajkowskiego. W dziele mamy też polskie mo-

tywy muzyczne, które zawdzię-czamy kompo-zytorowi oże-nionemu z naszą rodaczką.

Sama treść została zaczerp-nięta z noweli E.T.A. Hoff-manna, autora także innego pierwowzoru scenariusza baletowego - „Dziadka do orzechów”. W miasteczku pojawia się wynalazca Coppe-lius ze swoją piękną córką, która nieruchomo przesiaduje w



oknie jego domu. Młody Franz zakochuje się w domniemanej Coppelii i nocą zakrada się do mieszkania wynalazcy. Za nim podąża zazdrosna narzeczona, Swanilda. (f)

II MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL

Kwidzyńska Wiosna Muzyczna

KWIDZYN. Trwa II Międzynarodowy Festiwal „Kwidzyńska Wiosna Muzyczna”. Przed nami jeszcze trzy dni festiwalowej muzyki zwieńczone piątkowym (8 czerwca) koncertem w kwidzyńskim kościele pw. Św. Trójcy. Wystąpią wówczas zespoły: „Duo Sopot”, „Neoquartet”, a także Zespół Flazoletowy Powiatu Kwidzyńskiego. Wstęp wolny.

Pięciodniowy Międzynarodowy Festiwal organizowany przez fundację Phasma-Music trwać będzie do 8 czerwca. Pomysłodawcą festiwalu jest kwidzyńszanka dr Iwona Glinka, solistka, pedagog, artystka nagraniowa i wiodąca wykonawczyni nowej i eksperymentalnej muzyki.

Jak podkreślają organizatorzy ideą nadrzędną Międzynarodowego Festiwalu „Kwidzyńska Wiosna Muzyczna” jest prezentacja najciekawszych interpretacji muzyki, od dawnej aż po dzisiejszą, w wykorzystaniu oryginalnego instrumentarium, a także ukazywanie zjawisk artystycznych inspirowanych muzyką.

Dziś (środa, 6 czerwca) w kwidzyńskim kościele pw. Św. Trójcy wysłuchać będzie można koncertu „Barokowo i romantycznie na skrzypcach i organach” w wykonaniu Marka Hartta-Palmera i Romana Peruckiego. Dzień później o godz. 13.00 Iwona Glinka wystąpi z



Pomysłodawcą festiwalu jest kwidzyńszanka dr Iwona Glinka, solistka, pedagog, artystka nagraniowa i wiodąca wykonawczyni nowej i eksperymentalnej muzyki.

koncertem „Barok vs Nowoczesność” w kwidzyńskim Hospicjum im. Św. Wojciecha, natomiast o godz. 19.00 w sali audytoryjnej Kwidzyńskiego Centrum Kultury odbędzie się Projektacja Muzyki Wizualnej.

Festiwal zakończy natomiast piątkowy (8 czerwca) koncert „aër+phõnë”, który odbędzie się w kwidzyńskim kościele pw. Św.

Trójcy. Podczas koncertu wystąpi zespół „Duo Sopot” w składzie: Anna Sawicka (wiolonczela), Elżbieta Rosińska (akordeon), Iwona Glinka (flet), zespół „Neoquartet” w składzie: Paweł Nowicki (wibrafon), Piotr Nowicki (fortepian), a także Zespół Flazoletowy Powiatu Kwidzyńskiego z gościnnym udziałem Wojciecha Wietrzyńskiego. (fox)

Program festiwalu

Środa, 6 czerwca
19.00 - koncert „Barokowo i romantycznie na skrzypcach i organach” w wykonaniu Marka Hartta-Palmera (skrzypce) z Wielkiej Brytanii oraz Romana Peruckiego (organy). Podczas występu w kwidzyńskim kościele pw. Św. Trójcy usłyszymy utwory: Jana Sebastiana Bacha, Antonio Vivaldiego, Josepha Rheinbergera, Sigfrieda Karg-Elerta oraz Franza Schuberta.

Czwartek, 7 czerwca
13.00 - koncert „Barok vs Nowoczesność” w kwidzyńskim Hospicjum im. Św. Wojciecha. Flecistka Iwona Glinka wykona utwory: Telemanna, Debussy'ego, Piazzoli, Mariasa i Travlosa.

19.00 - Projektacja Muzyki Wizualnej w sali audytoryjnej Kwidzyńskiego Centrum Kultury (ul. 11 Listopada). W programie dzieła Oskara Fischingera, Michaila Travlosa, Ralpa Steinera, Hansa Richtera i Waltera Ruttmanna.

Piątek, 8 czerwca
19.00 - koncert „aër+phõnë” w kościele pw. Św. Trójcy w Kwidzynie. Wystąpią zespoły: „Duo Sopot” grający w składzie: Anna Sawicka (wiolonczela), Elżbieta Rosińska (akordeon) oraz Iwona Glinka (flet), zespoły flazoletowe z SP 2 Kwidzyn, SP 4 Kwidzyn i SP 6 Kwidzyn, a także zespół flazoletowy z SP Lubieszewo (gm. Nowy Dwór Gdański). Podczas koncertu usłyszymy utwory m.in. M. Maraisa, M. Travlosa, J.S. Bacha, M. Seibera, K. Naklickiego, J. Masseneta oraz kolekcję piosenek irlandzkich i polskich.

DKF ZAPRASZA NA FILM...

Paryż może poczekać

KWIDZYN. Dyskusyjny Klub Filmowy „Powiększenie” zaprasza na projekcję dzieła Eleanory Coppoli „Paryż może poczekać”. Film obejrzeć będzie można w kwidzyńskim kinie już w najbliższy poniedziałek, 11 czerwca o godz. 19.00. Bilety, w cenie 10 zł, nabywać można przed wejściem na seans.

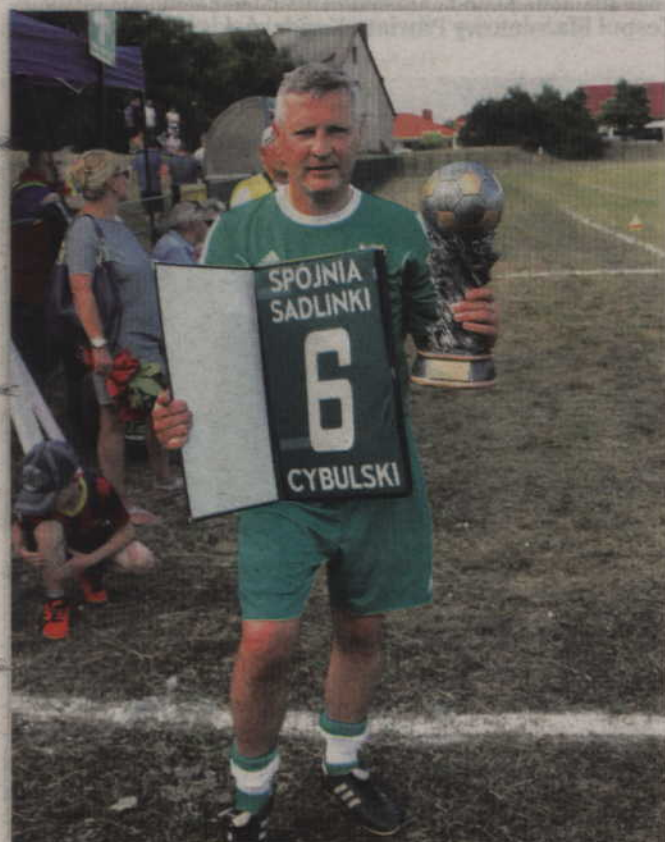
Życie Anne (Diane Lane) powinno być spełnieniem marzeń. Kobieta jest bowiem żoną bogatego hollywoodzkiego producenta - Michaela (Alec Baldwin) i towarzyszy mu w podróżach po całym świecie. Anne żyje jednak w cieniu zapracowanego i nieobecnego męża, a żar namiętności w ich małżeństwie wypalił się już dawno. Pewnego dnia bliski współpracownik Michaela - beztro-

ski Francuz o imieniu Jacques (Arnaud Viard), proponuje jej podróż samochodem z odbywającego się w Cannes festiwalu filmowego do Paryża. Zaplanowana na siedem godzin podróż, zamienia się w dwudniową przygodę pełną najlepszego jedzenia, doskonałego wina, zapierających dech widoków, nieoczekiwanego humoru oraz... Film „Paryż może poczekać”

jest debiutem fabularnym Eleanory Coppoli - żony słynnego hollywoodzkiego reżysera Francis Forda Coppoli. To piękna, zabawna i wzruszająca opowieść o odkrywaniu życia na nowo. Pełna doskonałego jedzenia i wina, niesamowita podróż, która pozwoli chłonąć magiczne zakątki Francji wszystkimi zmysłami.

PRZEZ KONTUZJĘ STAWU SKOKOWEGO NIE ZAGRAŁ PRZECIWKO JUWENTUSOWI TURYN

Nie ukrywam, że Kocham



Aleksander Cybulski zakończył karierę piłkarską grając w barwach Spójni Sadlinki.

Choć Aleksander Cybulski zakończył swoją piłkarską karierę grając w barwach Spójni Sadlinki to jednak nie odwieża jeszcze swoich butów na kolek. Oprócz pracy zawodowej cały czas trenuje bowiem drużynę Sztorm Mosty.

Zabrakło go na boisku w rewanżu z Juventusem

- Muszę ze smutkiem i łezką w oku przyznać, że w Sadlinkach kończy się mój sportowy etap życia. Niestety, trochę zaczęło mi szwankować zdrowie, więc nadszedł czas na sportową, piłkarską emeryturę. W przeszłości szczęście mi trochę dopisywało i podczas mojej piłkarskiej kariery nie odniosłem żadnych poważniejszych kontuzji. Niestety, jedną z nich zapamiętałem na całe życie. To drobna dolegliwość, która nie pozwoliła mi wejść na mecz Lechii Gdańsk z Juventusem Turyn. Mecz roze-

grany 28 września 1983 roku na stadionie w Gdańsku zakończył się zwycięstwem Juventusu 3:2. O innych spotkaniach pamiętam kilka może kilkanaście miesięcy, ale o tym meczu słyszał praktycznie każdy piłkarski kibic. Przecież do Gdańska przyjechała wówczas prawdziwa piłkarska potęga, drużyna grająca piłkę na światowym poziomie. Wśród zawodników włoskiego klubu był wtedy także Zbigniew Boniek, a wśród jego kolegów z murawy było wówczas siedmiu mistrzów świata - wspomina Aleksander Cybulski.

Kibice siedzieli na drzewach, a nawet słupach

Lechia Gdańsk walczyła z włoską drużyną w I rundzie Pucharu Zdobywców Pucharów. Na swój pierwszy mecz lechici wyjechali do Turynu. Wynik nikogo nie zaskoczył i turyńscy wygrali spotkanie aż 7:0. W

PIĘKA NOŻNA. Aleksander Cybulski, zawodnik Spójni Sadlinki, zakończył swoją piłkarską karierę. W swoim sportowym życiu rozegrał ponad tysiąc meczów, a przygodę z piłką zaczynał grając w Bałtyku Gdynia. Jako mały chłopiec mieszkał blisko stadionu, więc często tam zaglądał. Wypatrzył go wówczas jego pierwszy nauczyciel wychowania fizycznego Jerzy Szatrowski. To on zauważył, że mały Olek ma dobrą lewą nogę i tak przyszły zawodnik dał się namówić na treningi. Wtedy nawet przez chwilę nie myślał jednak, że jego młodzieńcze, a później dorosłe życie, na kilka dziesięcioleci zdominuje piłka nożna.



Podczas meczu zawodnicy Pomezanii Malbork i Spójni Sadlinki utworzyli szpaler honorowy gratulując wieloletniej kariery na boisku.

Gdańsku miała być tylko formalność, ale podopieczni trenera Jerzego Jastrzębowskiego łatwo pola nie oddali.

- Pamiętam nadkomplet kibiców na trybunach. Każdy siedział, gdzie tylko mógł. Byli też tacy co znaleźli dogodnie miejsca na słupach albo na drzewach. Według ówczesnych informacji, na trybunach i obok trybun zasiadło 40 tys. osób. Do dziś żałuję, że wtedy nie zagrałem. Wystąpiłem za to w pierwszym meczu rozegranym w Turynie. Takich spotkań jak to w Gdańsku się jednak nie zapomina. Zanim doszło do pucharowego

rewanżu w Gdańsku, Lechia rozegrała dwa mecze ligowe. To właśnie w meczu z Gwardią Warszawa skreśliłem staw skokowy i miałem unieruchomioną nogę. Próbowalem wyjść na boisko w meczu z Juventusem, a trener Jerzy Jastrzębowski widział mnie w pierwszym składzie, ale ostatecznie nic z tego nie wyszło. Do dziś nad tym ubolewam. Ten mecz zapisał się w historii nie tylko polskiego futbolu, ale także naszego kraju. Co tu dużo ukrywać, ten mecz miał również podteksty polityczne. To była moja najfajniejsza przyгода z piłką nożną

- opowiada Aleksander Cybulski.

Ze Sławomirem Kłosem spotkali się na kursie trenerskim

Mecz z Juventusem Turyn to już historia, a teraźniejszość działa się w Sadlinkach. Jak się okazuje o tym, że trafił do Spójni Sadlinki zdecydował przypadek. Na kursie trenerskim w Gdańsku spotkał obecnego trenera Spójni Sławomira Kłosa. To od niego dowiedział się, że prowadzi drużynę piłkarską. Zaproponował mu wówczas, że chętnie pomoże w prowadzeniu tego zespołu.



Wójt Elżbieta Krajewska przekazała Aleksandrowi Cybulskiemu pamiątkowy puchar.

- Myślałem, że zagram kilka meczów, a z tego wszystkiego zrobiło się 6 lat. W tym czasie przeżywalismy różne wloty i upadki, ale podziwiam trenera Sławka Kłosa za jego zaangażowanie i ogromną chęć pracy na rzecz tego klubu. To jest taki prawdziwy sportowy duch. Ale z tą moją karierą piłkarską na boisku też to tak dziwnie bywało. Przed kilkunastu laty myślałem, że ją zakończę i zostałem nawet trenerem A-klasowej drużyny KS Chwaszczyno, ale trafiłem później do Spójni. Z drużyną z Chwaszczyna miałem

..... ”
„Próbowalem wyjść na boisko w meczu z Juventusem, a trener Jerzy Jastrzębowski widział mnie w pierwszym składzie, ale ostatecznie nic z tego nie wyszło. Do dziś nad tym ubolewam. Ten mecz zapisał się w historii nie tylko polskiego futbolu, ale także naszego kraju.”

dalekosiężne plany i udało nam się dojść aż do III ligi. Nie ukrywam, że Kocham piłkę nożną, bo praktycznie większość swojego dorosłego życia spędziłem na boiskach. Ale bywały lata, kiedy tak zwyczajnie, po ludzku, musiałem odpuścić od tej dyscypliny. Niestety nie trwało to zbyt długo. Obecnie trenuję drużynę Sztorm Mosty. W pracy trenerskiej miałem jednak okazję pracować z takimi prezesami klubów, którzy rozumieli czym jest piłka nożna - podkreśla Aleksander Cybulski.

Na niektórych stadionach pierwszoligowych brakowało nawet oświetlenia

To czego dziś żałuje to tego kim są dzisiejsi piłkarze. Cała ta

Kariera w pigułce

Aleksander Cybulski zadebiutował w 1980 roku grając jako junior w Bałtyku Gdynia. W 1983 roku trafił do Lechii Gdańsk. W ekstraklasie rozegrał 131 meczów (34 w Bałtyku i 97 w Lechii) i zdobył 8 goli: dwa dla Bałtyku i 6 grając w gdańskiej Lechii. Ostatni występ na ekstraklasowych boiskach miał miejsce 18 czerwca 1988 roku. Zagrał wówczas jako obrońca. Warto również dodać, że A. Cybulski dwukrotnie zagrał także w młodzieżowej reprezentacji Polski w meczach z Rumunią.

piłkę nożną



To już ostatnie sekundy meczu i... zakończenie piłkarskiej kariery.

otoczka związana z przysłowio- wymi czerwonymi dywanami, oprawy meczów, przepiękne stadiony, tysiące kibiców na stadionach – tego wszystkiego jemu i jego kolegą wówczas brakowało.

- Proszę nie myśleć, że im tego wszystkiego zazdroścę, ale dzisiejszy sport diametralnie różni się od czasów, w których sam biegałem po boiskach. Pamię-

tam, że na niektórych stadionach pierwszoligowych brakowało nawet oświetlenia, ale też było wspaniale. Dla tego nie ma sensu porównywać moich czasów, kiedy grałem w Bałtyku czy Lechii, tylko trzeba wyciągać z owych czasów wszystko to co było najlepsze - dodaje Aleksander Cybulski.

Podczas rozmowy z "Kurierem Kwidzińskim" nie mogło oczywiście zabraknąć pytania o

zbliżające się mistrzostwa świata w Rosji.

- Po losowaniu wszyscy byli nastawieni entuzjastycznie. Po czasie do wszystkich nas dotarło jednak, że Senegal i Kolumbia to silne zespoły. Wierzę jednak w to, że z grupy wyjdziemy. Chciałbym, aby to był półfinał, ale to są tylko moje marzenia. Nawet obstawiam wynik pierwszego meczu naszej drużyny z

Senegalem. Myślę, że to spotkanie wygramy 2:1. Ta reprezentacja zasłużyła na to, aby zająć daleko i odwdziżyć się naszym kibicom za fantastyczną atmosferę podczas meczów – twierdzi Aleksander Cybulski.

Piłkarze Spójni i Pomezanii utworzyli szpaler honorowy

Na pytanie, czy po zakończeniu kariery w Sadlinkach będzie zaglądał do klubu odpowiadając twierdząco. Dużo dobrego go tu spotkało i są to niezwykle miłe wspomnienia. Samo pożegnanie również było dla niego czymś niezwykle miłym.

Aleksander Cybulski 3 czerwca zagrał swój ostatni kwadrans w barwach Spójni Sadlinki występujące przeciwko Pomezanii Malbork. Na kilka chwil sędzia prowadzący spotkanie przerwał mecz, a piłkarze obu drużyn utworzyli honorowy szpaler. Nasz bohater zszedł z boiska i przy dźwięku oklasków zakończył piłkarską karierę. Z kronikarskiego obowiązku dodajmy, że spotkanie to zakończyło się bezbramkowym remisem.

Tekst i zdjęcia:
Ryszard Bartosiak



Następcy Aleksandra Cybulskiego, juniorzy Spójni Sadlinki, podziękowali swojemu starszemu koledze.

Tak grano na boiskach powiatu

Klasa Okręgowa - grupa Gdańsk II

Tabela rozgrywek

1. Wda Lipusz	25	60	20	0	5	90 - 30
2. Pomezania Malbork	25	52	16	4	5	67 - 21
3. Gwiazda Karsin	25	51	16	3	6	68 - 35
4. Beniaminek 03 Starogard Gd.	25	46	14	4	7	46 - 37
5. Chojniczanka II Chojnice	25	44	13	5	7	67 - 35
6. Pogoń Prabuty	26	44	14	2	10	60 - 63
7. Żuławy Nowy Dwór Gdański	25	41	13	2	10	59 - 44
8. Orzeł Subkowy	25	39	12	3	10	71 - 59
9. Powiśle II Dzierzgoń	25	35	10	5	10	42 - 56
10. Borowiak Czersk	25	33	10	3	12	38 - 44
11. Spójnia Sadlinki	25	28	8	4	13	28 - 46
12. Czarni Przemysław	26	28	8	4	14	43 - 62
13. Sławek Borzechowo	26	20	6	2	18	33 - 67
14. Błękitni Stare Pole	25	13	3	4	18	25 - 76
15. Szarża Krojanty	25	10	3	1	21	26 - 88
16. Sparta Kleszczewo	0	0	0	0	0	0 - 0

Wyniki 27 kolejki: Błękitni - Beniaminek 0:1, Gwiazda - Borowiak 1:0, Chojniczanka II - Sławek 6:0, Powiśle II - Pogoń 7:0 (bramki: Dmitrzyk 10', 36', 62', Sączuk 17', Barnas 49', 56', Kasprzak 68'), Żuławy - Orzeł 2:0, Spójnia - Pomezania 0:0, Szarża - Czarni 0:3 (walkower - Krojanty wycofały się z rozgrywek), Wda - pauza (Sparta wycofała się w poprzedniej rundzie).

Klasa A - grupa Malbork IV

Tabela rozgrywek

1. Wista Tczew	24	62	20	2	2	94 - 24
2. Keramzyt Szprudowo	24	52	16	4	4	77 - 21
3. Mady Ostaszewo	24	50	16	2	6	55 - 31
4. Relax Ryjewo	24	48	15	3	6	76 - 37
5. Delta Miłoradz	24	43	13	4	7	63 - 31
6. Rodło Kwidzyn	24	38	11	5	8	54 - 37
7. Wista Korzeniewo	24	36	10	6	8	45 - 45
8. Błękitni Kmiecin	24	29	8	5	11	43 - 49
9. Ruch Gościszewo	24	29	8	5	11	40 - 46
10. Start Kulice	24	24	6	6	12	37 - 76
11. Świt Radostowo	24	23	6	5	13	41 - 73
12. LKS Waplewo	24	18	3	9	12	39 - 64
13. Rodło Trzciانو	24	16	5	1	18	43 - 99
14. Powiśle Stary Targ	24	6	1	3	20	30 - 104

Wyniki 24 kolejki: Błękitni - Wista K 3:1 (bramki: Bartosiński 21', Kos 49' i Ćwiek 82' dla Błękitnych oraz Debicki 69' dla Korzeniewa), Wista T. - Rodło K 3:2 (bramki: Ćwikliński 37', Bobrzyński 63' i Opczyński 75' dla Tczewa oraz Studziński 17' i Abdulkadyrov 64' dla Kwidzyna), Start - Relax 1:6 (bramki: Jasirski 61' dla Kulic oraz Staniszek 10', 58', 67', Lewandowski 39', Siwiec 77' i Zarnowski 88' dla Ryjewa), Mady - Delta 1:2, Ruch - Świt 1:0, Rodło T. - Keramzyt 0:6 (bramki: Kozieł 3', Gleizner 28', Gardzielewski 44', 54', 60', Jurczyk 82'), Powiśle - LKS 3:6.

Klasa B - grupa Malbork VII

Tabela rozgrywek

1. Olimpia Sztum	22	53	17	2	3	101 - 34
2. Powiśle Pawlice-Rakowiec	22	49	16	1	5	91 - 38
3. Nogat Malbork	23	47	14	5	4	63 - 38
4. Real Myszewo	22	42	13	3	6	59 - 36
5. KS Czernin	22	40	12	4	6	72 - 39
6. Bałtyk Sztutowo	22	37	12	1	9	53 - 41
7. GKS Gardeja	22	35	10	5	7	47 - 47
8. Centrum Pelplin	22	25	7	4	11	50 - 52
9. Jurand Lasowice	22	23	6	5	11	39 - 67
10. Tęcza Szropy	23	19	6	1	16	36 - 62
11. Lisovia Lisewo	22	18	4	6	12	43 - 68
12. Skra Kończewice	22	18	5	3	14	39 - 88
13. Błyskawica Postolin	22	6	2	0	20	25 - 108

Wyniki 24 kolejki: Jurand - Nogat 0:7, Tęcza - Centrum 2:3, Skra - Czernin 1:1, Lisovia - Real 1:4, Bałtyk - Olimpia 4:2, Błyskawica - Gardeja 1:3 (bramki: Herzberg 55' dla Postolina oraz Podworski 41', Zalech 44' i Kamieniecki 90'+1' dla GKS), Powiśle - pauza.

KURIER
Kwidziński

ISSN 1232-0099

Tygodnik informacyjno-publicystyczny redagowany przez zespół Wydawnictwa Pomorskiego Sp. z o.o. REDAKCJA: Mirosław Wiśniewski (redaktor wydania), Ryszard Bartosiak, Jacek Kluczkowski. REKLAMA I OGŁOSZENIA: Małgorzata Stypuła tel. 509-409-019, (55) 261-66-31, ADRES REDAKCJI I BIURA REKLAMY: 82-500 Kwidzyn, ul. Chopina 26, tel./fax (55) 272-07-66, e-mail: redakcja@kurierekwidzynski.pl WYDAWNICTWO POMORSKIE SP. Z O.O. 83-110 Tczew, ul. Gazety Tczewskiej 1, PREZES: Iwona Czyżewska, DYREKTOR ZARZĄDZAJĄCY: Tomasz Ackermann tel. (58) 530-10-81, PRENUMERATA I KOLPORTAŻ: KIEROWNIK KOLPORTAŻU: Marek Lewandowski, tel. (58) 530-10-81 wew. 25. OBSŁUGA KLIENTÓW KLUCZOWYCH: Karol Hennig tel. 509 428 968, tel. (58) 530 10 81, e-mail: reklama@wpomorskie.pl, Prenumeratę realizowaną przez Pocztcę przyjmują urzędy pocztowe, filie urzędów pocztowych i listonosze w terminach do 20-go dnia miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Listonosze doręczają zamówione egzemplarze na bieżąco bez pobierania dodatkowych opłat. Szczegółowe informacje w zakresie prenumeraty dostępne są u listonoszy i w każdym urzędzie pocztowym. Prenumeratę realizowaną przez RUCH S.A. można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Centrum Obsługi Klienta „RUCH” pod numerami: 22 693 70 00 lub 801 800 803 - czynne w dni robocze w godzinach 7.00-17.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora. WYDAWCA: Wydawnictwo Pomorskie sp. z o.o., Tczew, ul. Gazety Tczewskiej 1, tel. (58) 532-08-88 (100 proc. kapitału polskiego, członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych). Indeks 324965, ISSN 1232-0099. NAKŁAD: 3000 egz. Za treść reklam Redakcja nie odpowiada.

W PUŁAWACH ZADEBIUTOWAŁA I WYWALCZYŁA SREBRNY MEDAL

Zwyciężyła ciekawość

SPORTY SIŁOWE. Po raz pierwszy do siłowni poszła ze swoim ówczesnym narzeczoną, a obecnie mężem Pawłem. To była jednak bardziej ciekawość niż sposób na spędzenie wolnego czasu. Gdy już znalazła się wśród ćwiczących tam osób postanowiła spróbować swoich sił na pobliskim atlasie. I tak zaczęła się jej przygoda z trójbojem siłowym.

Urszula Ody-Tyrnda, bo to ona jest bohaterką naszej opowieści, dziś z trójbojem siłowym spotyka się już rzadziej.

-Od czasu pierwszego treningu moje życie diametralnie się zmieniło. Zostałam mamą, więc pojawiły się zupełnie inne priorytety. Jednak ze sportem nie zerwałam. Cały czas staram się być aktywna, ale już inaczej - opowiada Urszula Ody-Tyrnda.

Początek, wbrew pozorom wcale nie był łatwy. Oczywiście pierwszą osobą, która zwróciła na nią uwagę był jej późniejszy trener Zbigniew Lewicki. To on ją wypatrzył na siłowni jak niezdarne próbowała podnieść sztangę.

-Moje pierwsze spotkanie z trenerem wcale nie było najprzyjemniejsze. Pierwszy trening zrobiłam sama, a trener tak to skomentował, że w oku zakreśliła mi się łza. Myślałam, żeby to wszystko rzucić, ale przemyślałam to i na drugi dzień znowu byłam na siłowni. Wtedy zapytałam pana

Zbigniewa, czy będę mogła pod jego kierunkiem i opieką trenować trójboję siłowy. Na szczęście trener uznał, że mam potencjał do walki i zgodził się treningi - kontynuuje nasza bohaterka.

Znajomi kręcili głowami z niedowierzaniem

Jak podkreśla, kiedy opowiadała swoim znajomym jaką dyscyplinę trenuje, wielu z nich kręciło głową. Nie ukrywali, że trójboję siłowy to, jak sama nazwa wskazuje, sport związany z ogromnym wysiłkiem. Same treningi to nie wszystko. Do tego przecież dochodzi także specjalna dieta.

-Aby osiągnąć w tym sporcie jakiegokolwiek sukces, trzeba w siłowni przerzucić setki ton. Dopiero po kilku miesiącach ogromnego wysiłku można mówić o jakimkolwiek sukcesie. Pamiętam jak na studiach moje koleżanki i koledzy pytali mnie dlaczego piję jakieś dziwne napoje, a moja die-

ta różni się od tego co oni jedli. Wtedy wyjaśniałam, że trenuję trójboję siłowy i muszę mieć energię aby dźwigać potężne ciężary - dodaje Urszula Ody-Tyrnda.

Pierwsze podejście spaliła

Wysiłek w siłowni się opłacił. Trener Zbigniew Lewicki zdecydował, że zabierze Ulę na pierwsze zawody. Były to Mistrzostwa Polski w Trójboju Siłowym Klasycznym, które odbywały się w Puławach. Nasza bohaterka miała przed sobą do wykonania przysiad, wyciskanie na ławeczce i martwy ciąg.

Zbigniew Lewicki podkreśla, że nie liczył na sukces. Przecież to była debiutantka. Miała dopiero zobaczyć jak wygląda rywalizacja w gronie profesjonalistów.

-Na treningu Ula ustawiała już ze sztangą ważącą 100 kg, ale trening to zupełnie coś innego niż zawody, gdzie mamy do czynienia z treścią, stresem, a boje wy-

konuje się na komendę sędziego. W Puławach to był przecież debiut. Wszystko to spowodowało, że Ula pierwsze podejście spaliła. Wykonała zbyt płytki przysiad, ale następne podejścia były coraz lepsze, a w martwym ciągu pobiła rekord 112,5 kg - podkreśla Zbigniew Lewicki.

Na zawodach zadawała sobie pytanie - co ja tutaj robię?

-Puławskie zawody pamiętam jakby one odbyły się całkiem niedawno. I pamiętam także te moje pierwsze niepowodzenie. Tak sobie wtedy pomyślałam - co ja tutaj robię? Jednak nie poddałam się i wywalczyłam mój pierwszy medal. Takich chwil nigdy się nie zapomina - podkreśla nasza bohaterka.

W Puławach zdobyła swój pierwszy historyczny srebrny medal. Ciekawostką jest także i to, że to była pierwsza srebrna medalistka Zbigniewa Lewic-



Na mistrzostwach w Warszawie zdobyła swój kolejny srebrny medal.

kiego. Potem wywalczyła jeszcze dwa srebrne medale w Kielcach i w Warszawie.

-Jak na tamte czasy, osiągnięcia Uli były bardzo dobre. Ona zawsze była bardzo pracowita, sumienna. Potrafiła przyjść na tre-

ning chora i trenowała bardzo ciężko. To twardy charakter, a do tego bardzo kulturalna i niezwykle inteligentna osoba - podsumowuje Zbigniew Lewicki.

Ryszard Bartosiak

Rekordy Urszuli Ody-Tyrnda

-Przysiad 100 kg - Ławka 50 kg - Martwy ciąg 125 kg

WYSTARTOWAŁ KONKURS DLA UCZNIÓW

Bohater Pomorza sprzed stu lat poszukiwany

Wraz z Mieczysławem Strukiem, marszałkiem województwa pomorskiego, zapraszamy do udziału w konkursie „Pomorskie drogi do Niepodległej”. Uczniowie szkół średnich mają odnaleźć pomorskiego bohatera walki o niepodległość i przygotować prezentację na jego temat. Trzyosobowe zespoły materiał konkursowy powinny przygotować do 30 czerwca 2018 r. Najlepsze prace poznamy podczas uroczystych gali we wrześniu.

Udział w konkursie szkoły muszą zgłosić do 25 maja 2018 r. Zgłoszenia przyjmuje Pomorska Akademia Działania.

Lokalni bohaterowie

Uczniowie muszą przygotować prezentację multimedialną, przedstawiającą postać związaną z Pomorzem bohatera, który był zaangażowany w działania prowadzące do odzyskania przez Polskę niepodległości oraz powrotu Polski na Pomorze. - Mogą wybrać z ponad setki nazwisk lokalnych po-

staci, a potem w ciekawy sposób opowiedzieć o swoim bohaterze - mówi Adam Krawiec, dyrektor Departamentu Edukacji Sportu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego. - W konkursie oddajemy głos uczniom. Chcemy zobaczyć, a potem pokazać innym, jak młodzież mówi o historii i jak opisuje swoich bohaterów. Kogo ceni i za co - wyjaśnia Krawiec.

Powinna być to osoba, której działalność i biografia w znaczący sposób wpływają na patriotyczną świadomość młodych miesz-

kańców regionu. Liczą się m.in. kreatywność, poprawność merytoryczna i walory edukacyjne oraz artystyczne. Każdy zespół uczniów może zgłosić tylko jedną pracę, ale z każdej szkoły może wziąć udział w konkursie nieograniczona liczba zespołów.

Wyjątkowa historia niepodległości

Konkurs „Pomorskie drogi do Niepodległej” to jeden z elementów programu obchodów 100-lecia Niepodległości Polski i Pomorza. -

W każdym z subregionów naszego województwa są inne doświadczenia i inne osoby, które uczestniczyły w pomorskiej i polskiej drodze do niepodległości - podkreśla Mieczysław Struk, marszałek województwa pomorskiego. - Dziś gościmy uczniów z kwidzińskich szkół, a Powiśle ma swoją wyjątkową historię dochodzenia do polskości. Chcemy trafić z tym konkursem do wszystkich środowisk. Dlatego namawiamy też nauczycieli i rodziców

do zainteresowania młodzieży lokalnymi autorytetami niepodległości. To w końcu one miały wpływ na rzeczywistość i kształtowanie się państwa polskiego 100 lat temu - dodał marszałek.

Konkurs odbędzie się w dwóch etapach. - Pierwszy etap konkursu to poziom powiatowy, a jego finałem będą uroczyste gale w pięciu regionach województwa, połączone z prezentacją filmu „Kamerdyner” - mówi Anna Szklarowska, dy-

Znajdź Twojego bohatera Niepodległości
Stwórz prezentację multimedialną
NAGRODY CZEKAJĄ

rektor Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Słupsku. - Uczniowie będą mogli wygrać od 150 do 400 zł oraz zaproszenie do kolejnego regionalnego etapu. Najlepsi spotkają się na uroczystej gali w Teatrze Muzycznym w Gdyni - tłumaczy Szklarowska.

W konkursie regionalnym do wygrania będzie od 300 do 1000 zł (również dla nauczycieli prowadzących).

Niepodległa

Konkurs multimedialny dla młodzieży

„Pomorskie drogi do niepodległej”



MIECZYŚLAW STRUK
MARSZAŁEK
WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO

Razem przypominamy bohaterów zaangażowanych w działania prowadzące do odzyskania przez Polskę niepodległości oraz powrotu Polski na Pomorze.

Do wygrania atrakcyjne nagrody!

Więcej informacji o konkursie:
www.niepodlegla.pomorskie.eu
i www.pbw.slupsk.pl

Patronat medialny konkursu:

KURIER
Kwidziński

pomorskie.eu

POŻYCZKI
od 500 do 10 000 zł
**NIE SZUKAJ DALEJ...
U NAS PIERWSZA
POŻYCZKA
ZA DARMO!**
NIE POBIERAMY OPLATY WSTĘPNEJ
ZADZWOŃ JUŻ DZIŚ!!!
506 240 450

portalpomorza
**Ogłoszenia
z Pomorza**

Polska w Koźlinach



Niecodzienny widok zobaczyli kierowcy i pasażerowie 2 czerwca w Koźlinach. Szlabany i słupki graniczne oraz polscy żołnierze kontrolujący ruch pasażerski były elementem wydarzenia pod hasłem „Polska w Koźlinach”. Grupa rekonstruktorów i historyków przypomniała o wydarzeniach sprzed lat, gdy istniała granica pomiędzy Polską i Wolnym Miastem Gdańskim.

STR 3

Nie lekceważmy obrzęków nóg



Obrzęki kończyn dolnych są częstym objawem przewlekłej niewydolności żylnej (PNŻ). Częstość występowania chorób żył wzrasta z wiekiem i począwszy od 5 dekad życia, dotyczy 50% populacji Polaków. Obrzęki nóg mogą być również objawami niektórych chorób m.in. serca, nerek czy wątroby. W pewnych przypadkach powstają w wyniku nietolerancji pokarmowej, zaburzeń metabolicznych, a także przewlekłych procesów zapalnych i alergicznych w naszym organizmie. Obrzęki to stan, w którym dochodzi do dysproporcji pomiędzy filtracją krwi w obrębie naczyń włosowatych, a odpływem płynu tkankowego i chłonki. W przebiegu przewlekłego obrzęku dochodzi do postępującego stanu zapalnego tkanek objętych tym procesem. Przyjmowanie leków roślinnych zapobiega powstawaniu obrzęków oraz poprawia mikrokrążenie. Cennym surowcem, który wykazuje takie działanie jest kasztanowiec zwyczajny. Jego nasiona zawierają escynę, która zmniejsza przepuszczalność ścian naczyń krwionośnych, przywraca im elastyczność i wzmacnia odporność na uszkodzenia. Poprawia krążenie, ukrwienie skóry i narządów o umięśnieniu gładkim. Przyspiesza wchłanianie płynu surowiczego w miejscu obrzęku, przez co działa przeciwobrzękowo, przeciwzapalnie. Leki ziołowe zawierające nasienie kasztanowca, np. **Hiposem**, nie obciążają wątroby w przeciwieństwie do preparatów zawierających diosminę.



Zapraszamy na konsultacje lekarskie w Centrum Fitoterapii przy ul. Długie Pobrzeże 28 w Gdańsku, kontakt tel. 58 305 11 56

Zobacz produkty Labofarmu na: naturalniezdrowi.pl

Labofarm

Leki z natury skuteczne



ziołowy lek na żylaki

Hiposem®

Wskazany do stosowania:

- w przewlekłej niewydolności żylnej
- w żylakowatości

Lek standaryzowany na escynę.

Skład tabletki: nasienie kasztanowca (*Hippocastanum semen*) - 340 mg. Jedna tabletkę zawiera nie mniej niż 10 mg escyny.

Wskazania: Tradycyjnie w objawach przewlekłej niewydolności żylnej oraz żylakowatości. Przeciwwskazania: Niewydolność nerek lub wątroby. Preparatu nie należy stosować w przypadku nadwrażliwości na którykolwiek z jego składników.

Laboratorium Farmaceutyczne Labofarm Sp. z o.o. Sp. k., www.labofarm.pl



Przed użyciem zapoznaj się z ulotką, która zawiera wskazania, przeciwwskazania, dane dotyczące działań niepożądanych i dawkowanie oraz informacje dotyczące stosowania produktu leczniczego, bądź skonsultuj się z lekarzem lub farmaceutą, gdyż każdy lek niewłaściwie stosowany zagraża Twojemu życiu lub zdrowiu.

DZIŚ W NUMERZE:

"POMORSKI EKOLOG"



WFOŚiGW
w Gdańsku

Nieruchomości**Domy**

Sprzedam dom 90 m2 na działce 1100 m2, garaż, wiaty z kanałem, ogródek warzywny. Piaseckie Pole, tel. 604-137-194.

SPRZEDAM DOM TURZE, TEL. 535 866 242

SPRZEDAM Dom w Jazwiska - Półtowo z pięknym widokiem na Wisłę. Działka 1500 m2. tel. 500-617-545.

Sprzedam TANIO dom w Kręgu, k. Starogardu Gd. Działka 700m2; dom 250m2 (5 pokoi + 2 łazienki) + pom. gosp. + garaż + warsztat + szklarnia; z możliwością kupna działki rzemieślniczo-budowlanej o pow. 2200m2. Tel. 506 814 684

Działki i grunty

Kupię lub **wydzierżawię** grunty orne, tel. 509-955-251.

Zelgoszcz. Sprzedam działkę rolną ok. 60Ar, przy drodze woj. 214, od strony Lubichowa. Tel. 512 273 380

Mieszkania-wynajem

Kwidzyn. Do wynajęcia lokal w centrum miasta na działalność handlowo usługową. Tel. 501 202 483

Kwidzyn. Do wynajęcia mieszkanie 2 pokojowe. Tel. 501 202 483

Kwidzyn. Do wynajęcia pokój dla kobiety w mieszkaniu ze starszą panią na os. Spółdzielcza. Tel. 501 202 483

Skarszewy. Kawalerka do wynajęcia. Tel. 790 331 161

Tczew. Suchostrzygi blok 2 pokojowe 42 m2, III piętro, tel. 505-087-058.

Tczew. Mieszkanie 1-pokojowe i 2-pokojowe wynajmę. Tel. 58 56 228 82

Garáže

Garáže blaszane wzmocnione, bramy garażowe, kojce dla psów - transport, montaż - gratis - cały kraj! Tel. 512-853-323, 58/58-83-602, 94/31-88-002, 91/311-11-94, 95/737-63-39, 55/621-23-38, www.konstal-garaze.pl

Pozostałe

Lokale na działalność biurową do wynajęcia tanio w Kwidzynie, ul. Chopina 26, tel. 519-185-935, 55/261-66-31.

Sala konferencyjna do wynajęcia od 15 zł/netto za godzinę w Tczewie, ul. Gdańska 32, tel. 58/532-08-88.

Tczew, tanio biura do wynajęcia, tel. 660-103-297, 58/532-08-88.

red tech. KG

Sprzedam barak mieszkalny o wymiarach 7m x 2m w miejsc. Gluche 20. barak ma dach kryty blachą. Drzwi wejściowe przeszklone. Wewnątrz jest instalacja elekt. Cena 2500. Kontakt 58 531 88 68 lub 600 570 994

Tczew, tanio biura do wynajęcia, tel. 660-103-297, 58/532-08-88.

Usługi**Budowlano-remontowe**

Alarmy, kamery, domofony, wideodomofony, instalacje teletechniczne, serwis, 503-113-737.

Brukarstwo - kostka brukowa, tarasy, wjazdy, schody. Solidnie i terminowo. Ceny promocyjne. Tel. 508-132-560.

Docieplanie budynków, malowanie elewacji, tel. 605-949-974.

Hydraulika - kompleksowo wod. kan., c.o., gaz - solidnie. Tel. 602-797-228.

Kuchnie, łazienki - kafelkowanie, szpachlowanie, malowanie, itp. Szybko, tanio, solidnie. Tel. 501-184-506.

Naprawa dachów i remonty, malowanie i kominy, tel. 662-871-497

Posadzki maszynowe, docieplenia natryskowe, tel. 514-979-679.

Remonty mieszkań, kafelkowanie, przeróbki hydrauliczne - elektryczne, tel. 886-804-706.

Schody 100x30x4 cm: bukowe 80 zł, jesionowe 100 zł, dębowe 120 zł. Tel. 662 337 924

Tynki cementowo-wapienne, tradycyjne, tel. 609-952-512.

Usługi budowlane, ocieplenia, murowanie, ogrodzenia posesji, klinkier-785770551

Kredyty, pożyczki

Konsolidacja pożyczek pozabankowych - wysokie kwoty. Tczew, tel. 602-19-79-48.

Zdrowie i uroda

Urolog dr n. med. Piotr Adamkiewicz. USG układu moczowego. Poniedziałki godz. 13:00-17:00. Starogard Gdański, ul. Kościuszki 5

Transportowe

Przeprowadzki - przewóz towaru tanio. Tczew - kraj - zagranica. Tel. 603-312-355

Turystyka, wypoczynek

Noclegi doba 25 zł Tczew, tel. 608-779-053.

Muzyczne

Wesela, jubileusze zagra oraz poprowadzi profesjonalnie Natalia i Roman, tel. 58/562-89-79.

AGD i RTV

Naprawa sprzętu AGD. Dojazd do klienta. Tel. 507-755-717

Konserwacja i naprawa wyposażenia domowego. Tel. 514-127-796, 570-676-037.

Pozostałe

Wynajem samochodów GLC, GL - studniówki, wesela, pierwsza komunia. Tel. 600-91-22-84.

Biznes i handel**Artykuły rolnicze**

Kupię zboże, tel. 608-605-451.

Sprzedam bobik. Tel. 510 275 255

Sprzedam słomę, obomik, peluszkę. Tel. 698 362 917

Dom, ogród

Tuja szmaragd - krajowa w doniczkę wys. 40-50 cm. Cena 6,90 zł. Możliwy dowóz. Tel. 662-282-762.

Materiały budowlane

Sprzedam blachę ocynkowaną 200cm x 100cm x 0,7 mm. Tel. 880 003 110

Sprzęt rolniczy

Sprzedam dmuchawę do zboża i siana. Tel. 517 761 552

Sprzedam gruber, szerokość 3m. Tel. 698 362 917

Sprzedam kopaczkę, sadzar-kę i siewnik 4 metrowy. Tel. 606 947 891

Sprzedam pług czteroskibowy, opryskiwacz 500 litrowy, przetrz-sacz krauzelowy 661 075 073

Sprzedam przyrząd wywrotkę 4 tonową. Tel. 517 761 552

Sprzedam stół do rzepaku, do Bizona Super Rekord. Tel. 571 282 236

Zwierzęta

Kokoszki odchowane 5 tyg. 04.06.br. i 02.07.br. i 8 tyg. 25.06.br. i 23.07.br. Możliwość dowozu. Rudno, 668-806-394.

Kokoszki, koguty odchowane oraz kaczko-gęsi, kaczki i perlice. Zamawiać Starogard Gdański i Bobowo, tel. 785-313-947.

Kokoszki, koguty odchowane, kaczko-gęsi, kaczki, perlice i czarne indyki. Zamawiać Czarlin k/Tczewa i Kolnik k/Pszczółek. Tel. 695-334-544.

Kokoszki, koguty odchowane, kaczko-gęsi, kaczki, perlice. Zamawiać Malbork MacMleko Al. W.Polskiego 90A, tel. 665-199-555 i Kępina k/ Sztumu, tel. 781-173-450.

Kurki odchowane, kaczki, gęsi, indyki, perliczki, przepiórki. Dowóz. Tel. 600-539-790.

Sprzedam 12 szt. prosiąt. Tel. 785 460 574

Sprzedam prosiaki, tel. 507-937-691.

Sprzedam prosiaki, tel. 600-98-13-82.

Sprzedam prosiaki, tel. 600-98-13-82.

ZWD Gniszewo k/Tczewa prowadzi zapisy i sprzedaż 1 dn. piskląt kaczyc, brojlerów, kurek, indyków i gęsi. Tel. 58/536-69-46, 600-46-17-16.

Sprzedam inne

DREWNO OPALOWE cięte lub w całości oraz **DREWNO KOMIN-KOWE** - brzoza szczepiana. Tel. 724 261 497

Oferujemy drewno opalowe - kominkowe pocięte lub całe: DĄB, BRZOZA, SOSNA - czuby, workowane. Atrakcyjne ceny. Dowozimy do Klienta! 601 801 457

Motoryzacja**Osobowe - kupno**

Autokasacja - skupujemy wypadkowe, dojazd gratis. Tel. 52/332-50-66, 602-190-127.

Motocykle, quady, skutery

Quad, nowy, automatyczna skrzynia biegów, zarejestrowany. Cena: 6000 zł. Tel. 662 337 924

Usługi

Złomowanie aut, płacimy dojazd gratis. Tel. 52/332-50-66, 606-912-444.

Auto na gaz, montaż, serwis; raty „Witex”, ul. Działkowa 20 Swarozyn, tel. 58/536-91-13, 509-496-343.

Kasacja pojazdów - legalne złomowanie, płacimy za każdy pojazd, odbiór gratis. Tel. 58 56 255 99 lub 600 212 356

Naprawa stacyjek i zamków, awaryjne otwieranie samochodów, dorabianie kluczy z immobilizerem. Starogard, ul. Mickiewicza 10. Tel. 58 56 262 22 lub 602 688 508

WALDI-CAR wymiana opon, mechanika, geometria, auto/gaz, kli-

matyzacja, naprawy główne silników i zawieszania. Sprzedaż opon nowych i używanych. Pomoc drogowa! Tczew, Sikorskiego 14, 58/530 07 97, 502 240 575.

Pozostałe

Sprzedam czynną stację auto-gazu z lokalizacją w dobrym punkcie na terenie Tczewa. Cena 12 tys. zł. Tel. 603-781-349.

Praca**Dam pracę**

Brukarzy doświadczonych zatrudnimy natychmiast. Zarobek powyżej 4 tys. zł. Zapewniamy kwatery. Tel. 58/562-89-79.

Poszukiwany pracownik do prac porządkowych na budowie. Teren Starogardu Gd. Tel. 508 924 268

UWAGA!!!Praca sezonowa. **ZBIÓR TRUSKAWEK.** Bochlin/Nowego.Platne codziennie. Tel. 508 236 341

Zatrudnię asystentkę/higienistkę/pomoc stomatologiczną Tczew, tel. 58/531-66-34.

Zatrudnię do pakowania artykułów spożywczych Tczew, tel. 58/531-73-09.

Zatrudnię hydraulika, tel. 601-66-39-49.

Zatrudnię kombajnistów do pracy przy żniwach. Tel. 533 761 622

Zatrudnię lakiernika meblowego i stolarza. Kokoszkowy, k. Starogardu Gd. Tel. 606 636 948

Zatrudnię ucznia na praktyczne nauki zawodu Waldi-Car Tczew, tel. 502-240-575.

Matrymonialne

Biuro Matrymonialno-Partnerskie „Serduszka Dwa”. Najskuteczniejszy w regionie dyskretny i indywidualny dobór par. tel:883783782

Ogłoszenia drobne wysyłać można również przez SMS

Ogłoszenie wyślij pod numer **79567** wpisując jedynie kod na początki wiadomości **owp.dpz**

przykład: **owp.dpz** treść ogłoszenia tel. 000-000-000

Koszt wysłania SMS to 11,07 złotych z VAT, wiadomość nie może przekraczać z kodem 160 znaków (bez polskich znaków), na SMS czekamy do poniedziałku do godz. 15.00

Polska w Koźlinach

Niecodzienny widok zobaczyli kierowcy i pasażerowie 2 czerwca w Koźlinach. Szlabany i słupki graniczne oraz polscy żołnierze kontrolujący ruch pasażerski były elementem wydarzenia pod hasłem „Polska w Koźlinach”. Grupa rekonstruktorów i historyków przypomniła o wydarzeniach sprzed lat, gdy istniała granica pomiędzy Polską i Wolnym Miastem Gdańskim.

28 czerwca 1919 roku „Mocarstwa Sprzymierzone i Skarżone” podpisały w Wersalu Traktat Pokojowy z pokonanymi Niemcami, kończąc I wojnę światową. Artykuł 102. traktatu zobowiązywał mocarstwa do utworzenia Wolnego Miasta Gdańska. Ponad 290 km granicy nowego państwa przebiegało przez wiele wsi i osad Pomorza jedną z nich były Koźliny.

Granica została podzielona na sekcje, oznaczone literami od A do G. Sekcja D, przebiegała od punktu Postołowo do Wisły. Liczyła ponad 30 kilometrów i ustawiona na niej 170 słupków granicznych. Wyznaczono również trzy przejścia

graniczne, a jedno z nich mieściło się w Koźlinach. Był tutaj punkt kontroli celnej całodobowy dla ruchu pieszego i samochodowego.

Na karty historii granica w Koźlinach powróciła, gdy nocą 1 września 1939 roku przejechała przez nią jedna kompania i pięć wozów pancernych wojsk niemieckich, które atakowały Tczew z zamiarem zajęcia mostów wiślanych.

W 1945 roku wraz z zakończeniem II wojny światowej i zmianą granic rozpoczęła się wędrówka ludzi. Dotychczasowi mieszkańcy Koźlin uciekali na zachód, a na ich miejsce przybywali nowi z central-

nej Polski i Kresów Wschodnich II RP.

Kolejne pokolenia dzieci, wnuki pierwszych osadników traktują Koźliny jako swoją wieś rodzinną. Jak pisał prof. Leszek Kołakowski:

„Małą ojczyzna to miasto czy wieś, w której się urodziłeś, to środek świata. To przestrzeń niewielka, w której się obracamy – nasze domy, ulice, cmentarze, kościoły, to przestrzeń niewielka wielkim wysiłkiem ludzkim zbudowana, przez wojny niszczona i odbudowywana, to centrum świata”.

Kontrola graniczna, próby przemytu, przekraczanie nielegalnie granicy, strzały i pości-

gi były elementem rekonstrukcji wydarzeń sprzed lat. Ta żywa lekcja historii pozostanie w pamięci jej uczestników i zostanie zapamiętana jako „Epizod graniczny w Koźlinach z 1938 roku”. Mieszkańcy Koźlin odsłoniли również tablicę historyczną – turystyczną, która przedstawia tło tych zdarzeń.

Wydarzenia w Koźlinach były elementem obchodów 100. rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości w 1918 roku.

Wśród zaproszonych gości obecni byli: Barbara Kamińska Wójt Gminy Suchy Dąb, Hanna Brejwo Wójt Gminy Pszczółki, Emilia Grzyb Prezes Lokalnej Grupy Działania „Trzy Krajobrazy”, Bogdan Dombrowski Radny Powiatu Gdańskiego, Jerzy Wiśniewski dyrektor Szkoły Podstawowej w Koźlinach, Antoni Ciunowicz Sołtys wsi Koźliny.

Organizatorami wydarzenia byli: Urząd Gminy Suchy Dąb, Stowarzyszenie

„Wczoraj. Dziś i jutro”, Lokalna Grupa Działania „Trzy Krajobrazy”, Starostwo Powiatu Gdańskiego, Zrzeszenie Kaszubsko Pomorskie oddział Kociński w Tczewie, Sołtyś i mieszkańcy Koźlin, Koło Gospodyń Wiejskich „Koźlinianki”, Ochotnicza Straż Pożarna w Suchym Dębnie.

Honorowy Patronat nad wydarzeniem objął prof. Edmund Wittbrodt Prezes Zrzeszenia Kaszubsko Pomorskiego.

tj
(fot. tj)

Więcej zdjęć i film znajdziesz na portalpomorza.pl



Czy potrzebna chemia na wsi?

Wielu mieszczuchom życie na wsi kojarzy się z naturą jeszcze niezmaconą cywilizacją. Tymczasem trafia tam sporo środków chemicznych, które stosowane są na polach. Środki ochrony roślin miały być wybawieniem, wiele z nich nie jest jednak przyjazna dla natury i nas, ludzi.

- Przemysłowa produkcja żywności pochłania hektolitry „chemii”, która prędzej czy później trafia do nas samych – na nasze stoły, do naszych żołądków, płuc i krwioobiegu. Wcześniej trafiła już do „krwioobiegu” Ziemi – do wód podziemnych i powierzchniowych, które nawadniają nasze uprawy oraz gaszą pragnienie naszych zwierząt i nas samych – podkreśla Adam Zbyryt w artykule „Ekologiczne środki ochrony roślin”, które opublikował Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego. - W całej Unii Europejskiej tylko w 2014 r. sprzedano ok. 400 tys. ton pestycydów. Największymi odbiorcami byli: Hiszpania (20 proc.), Francja (19 proc.),

Włochy (16 proc.), Niemcy (12 proc.) i Polska (6 proc.). Nasz kraj przodował w ilości zakupionych insektycydów i środków regulujących wzrost i rozwój roślin (1,5 tys. ton).

Intensywne, sztucznie karmione uprawy miały być panaceum na rosnące w skali globalnej potrzeby żywnościowe. Ale z czasem okazało się, że nie jest to dobry kierunek. Nadmiar nawozów ma wpływ nie tylko na to, co znajduje się na polu i w jego bezpośrednim sąsiedztwie czy na naszych talerzach. Nawozy mineralne nie są w całości absorbowane przez rośliny. Ich nadmiar, wraz z deszczem, przedostaje się do rzek, do wód podziemnych, a więc mogą przyczynić się do

zanieczyszczenia wody pitnej. Niszczą również ekosystemy jezior, rzek i mórz, bo sztucznie zasilone glony mogą wypierać inne gatunki.

- Do tej pory poznaliśmy wiele „cudownych” środków chemicznych, które miały służyć rolnikom i szybko podnieść produkcję rolną. Przy tym miały być całkowicie bezpieczne dla ludzi i przyrody. Sztandarym przykładem jest DDT – środek do walki ze „szkodnikami”, który miał zrewolucjonizować rolnictwo; w Polsce powszechnie znany pod nazwą Azotex. Dumny przykład postępu i rozwoju. Największe spustoszenie czynił wśród drapieżników, które zamykają łańcuch pokarmowy – doprowadził m.in. do masowego wymierania sokołów wędrownych, znanych jako najszybsze stworzenia na Ziemi oraz bałtyckich fok szarych – przypomina Adam Zbyryt na stronie

internetowej podr. pl. - Choć upłynęło ponad 40 lat od oficjalnego wycofania DDT ze sprzedaży (w Polsce zakaz wprowadzono w 1976 roku), to związek ten jest nadal obecny w naszym otoczeniu. Wykrywany jest na przykład w mleku... karmiących kobiet! W USA sześciokrotnie przekracza dopuszczalne normy. Ale to nic w porównaniu z Australią, gdzie normy są przekraczane trzydziestokrotnie. Jego związki nie ulegają biodegradacji, co oznacza, że krążą w środowisku bezustannie. Ostatnio wykryto go nawet we krwi antarktycznych pingwinów.

Coraz częściej mówi się o zrównoważonym rolnictwie, o potrzebie stosowania z głową środków chemicznych. Szansą i nadzieją są uprawy ekologiczne, które szanują przyrodę i często są po prostu powrotem do dawnych metod i technik. (AMS)

Niebezpieczne odpady

By zminimalizować zagrożenie dla środowiska naturalnego, rolnicy mają obowiązek zwracać do sklepów opakowania po środkach ochrony roślin. Te informacje przydadzą się zresztą nie tylko rolnikom, bo wiele osób wciąż stosuje chemię również w swoich ogrodach

Informacje o tym, czy mamy do czynienia z odpadami niebezpiecznymi, zamieszczone są na etykietach produktów. Opakowania zawierają także informacje o warunkach bezpiecznego przechowywania tych środków oraz postępowania ze zużytymi opakowaniami. Przy pracy ze środkami ochrony roślin musimy pamiętać o zasadach BHP i odpowiednim odzieniu ochronnym. Należy je przechowywać w specjalnie przystosowanych do tego pomieszczeniach, wyposażonych w odpowiednie rozwiązania chroniące przed skażeniem środowiska, a także przed dostępem osób nieupoważnionych. Bezwzględnie nie można wykorzystywać opakowań po takich środkach do innych celów oraz dopuszczać do ich kontaktu z żywnością, napojami oraz paszą. Samodzielne utylizowanie opakowań po środkach ochrony roślin, spalanie czy wyrzucanie razem z odpadami komunalnymi jest złamaniem prawa.

W przypadku rolników, nad przestrzeganiem wymogów dotyczących stosowania środków ochrony roślin, w tym także postępowania z opakowaniami po tychże środkach, czuwa Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Podczas kontroli wzajemnej zgodności sprawdza się m.in. czy rolnik w sposób prawidłowy postępuje z odpadami niebezpiecznymi. Jeżeli rolnik nie udowodni, że opakowania po środkach ochrony roślin przekazał do sklepu musi się liczyć z obniżeniem dopłat bezpośrednich o 1, 3 lub 5 proc. w przypadku stwierdzenia niezgodności po raz pierwszy. W przypadku ponownego stwierdzenia niezgodności, płatności obszarowe zostaną obniżone o 15 proc. Jeżeli urzędnicy stwierdzą celowe działanie niezgodne z wymogami dotyczącymi stosowania środków ochrony roślin, dopłaty zostaną zmniejszone o 20 do 100%. Rozwiązaniem problemu opakowań po zużytych środkach ochrony roślin jest System Zbiórki Opakowań PSOR, w ramach którego bezpłatnie można oddać opakowanie do każdego sklepu, który prowadzi sprzedaż środków ochrony roślin (bez potrzeby okazania paragonu). Opakowanie oddajemy czyste (3 – krotnie wypłukane) wraz z formularzem zwrotu, który można pobrać ze strony internetowej systempsor.pl. Formularz, na którym sprzedawca ma obowiązek potwierdzić zwrot opakowania, należy zachować na wypadek kontroli.

Jeśli na etykietce środka ochrony roślin
widnieje jeden z poniższych znaków:



masz do czynienia z odpadem niebezpiecznym
PUSTE OPAKOWANIE MUSISZ ZWRÓCIĆ DO SKLEPU!

EKOŁODZY KONTRA ROLNICY

Glifosat zostaje w UE

Spór o glifosat trwa od lat. Ten składnik środków chwastobójczych ma tyluż wrogów, co zwolenników.

Mimo kampanii organizacji ekologicznych, która zwracała uwagę na niebezpieczeństwa wynikające ze stosowania tego środka na polach, w ogrodach czy w przestrzeni miejskiej, większość krajów członkowskich Unii Europejskiej opowiedziała się za przedłużeniem na pięć lat licencji na stosowanie glifosatu. Głosowanie w tej sprawie odbyło się w październiku ubiegłego roku. 18 państw poparło propozycję odnowienia licencji, dziewięć było przeciw, jedno wstrzymało się od głosu.

W przyjętej rezolucji Parlament Europejski opowiedział się za kompletnym zakazem stosowania tej substancji na terenie UE od 15 grudnia 2022 r. Natomiast zgodnie z niewiążącą prawnie rekomendacją europosłów zakaz stosowania glifosatu w gospodarstwach domowych miałby zacząć obowiązywać natychmiast.

Niektóre z krajów UE, np. Francja, Włochy, Holandia, wprowadziły u siebie ograniczenia stosowania glifosatu, zwłaszcza w miejscach użyteczności publicznej, takich jak parki czy tereny rekreacyjne. W Belgii już obowiązuje zakaz sprzedaży tego środka osobom fizycznym i firmom niemającym odpowiedniej licencji. (red.)

Najpopularniejszy pestycyd

Glifosat uważa się za najczęściej stosowany przez rolników preparat chemiczny w historii. Pestycyd został wprowadzony do sprzedaży w 1974 r. przez amerykańską firmę Monsanto pod nazwą Roundup. Przez 40 lat zużyto 8,6 mln ton tej substancji, a tylko w 2014 r. na każdy hektar pola uprawnego na świecie przypadło ponad 0,5 kg tego pestycydu – podaje magazyn naukowy „Environmental Sciences Europe”.

SKORZYSTAJ Z NATURALNYCH METOD

By chwasty nie wchodziły na głowę

Zwykle nie lubimy dzikich konkurentów naszych roślin uprawnych. Tępiemy chwasty, bo zabierają składniki pokarmowe, światło i wodę, rozpychając się na polach i grządkach. Jak można sobie z nimi poradzić bez stosowania sztucznych środków?

Na mniejszych powierzchniach, a więc choćby w ogrodach, można stosować całkowicie bezpieczne sposoby walki z chwastami. Na przykład, aby wyeliminować perz właściwy i powój wykorzystuje się aksamitkę wydzielającą hamujące rozwój niepożądanych na grządkach intruzów. Aksamitki najsukuteczniej oddziałują na młode i słabe jeszcze rośliny, na glebie bardziej przepuszczalnej. Ważne jest również pielnie, które należy wykonać dokładnie, usuwając całe rośliny, wraz z korzeniami czy kłączami.

Można również sięgnąć po agrowłókninę już na etapie sadzenia roślin. To materiał przepuszczający wodę i tlen, który rozcina się na krzyż w miejscu sadzenia rośliny.



Aksamitki to nie tylko ozdoba ogrodów. Mogą być pomocne w walce z perzem właściwym czy powojem.
Fot. Anna Saade

Agrowłókninę można przykryć ściółką, dzięki czemu jej obecność będzie praktycznie niewidoczna. W większej skali, a więc na polach, eksperci doradzają stosowanie mulczowania, czyli ściółko-

wania upraw z wykorzystaniem biomasy organicznej np. słomy czy trocin rozkładanych w międzyrzędziach. Chwasty można również pokonać płodozmianem, a więc metodą znaną w rolnic-

twie od wieków. To nic innego, jak przemiana uprawa roślin ozimych i jarych, jednorocznych i wieloletnich, głęboko i płytko korzeniowych, uprawianych w zwartym łanie i szerokich rzędach, z udziałem wieloletnich roślin motylkowych (lucerna, koniczyna) lub ich mieszanek z trawami.

Warto również spoglądać na to, co rośnie wokół pola, czyli na miedzach i nieużytkach. Warto, by tam nie rozprzestrzeniały się rośliny, których obecność nie sprzyja uprawom.

Chwast chwastowi nierówny. Niektóre warto zachować, by zachować bioróżnorodność, poza tym, mogą być siedliskiem dla pożytecznych owadów lub mają właściwości lecznicze. Z innych można przygotowywać wywary czy gnojówki, stanowiące naturalną broń na szkodniki, które uwielbiają niektóre rośliny uprawne. (A)

